

# GTAS

## WIELKOPOLSKI



Rok VII A B

Poznań, wtorek 12 czerwca 1951 r.

Nr 160 (2258)

## M/s „Batory“ obejmie służbę na linii

### Gdynia-Indie-Pakistan

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiadujemy, flagowy statek Polskiej Marynarki Handlowej M/S „Batory“ wycofany z powodu szkłań władz amerykańskich z trasy Gdynia—Nowy Jork, na której kursował przez wiele lat, zostaje obecnie skierowany na nową linię: Gdynia — porty indyjskie i pakistańskie. Trasa M/S „Batory“ będzie obecnie przebiegać przez następujące porty: Gdynia—Southampton — Gibraltary — Malta — Port Said — Aden — Karachi — Bombaj i z powrotem.

Obecnie statek przygotowuje się technicznie do zadania, które mu zostało powierzone.

## Ponad 5 mil. Czechosłowaków podpisało dotychczas APEL POKOJU

PRAGA (PAP). Centralny komitet akcji frontu narodowego oraz Czechosłowacki Komitet Obróńców Pokoju ogłosiły wspólny komunikat, zawiadamiający, iż w odbywającym się obecnie na obszarze całego kraju Narodowym Plebiscycie Pokoju wzięło udział do dnia 7 czerwca br. 5 270 194 obywateli, wypowiadając się za zawarciem paktu pokoju przez rządy pięciu wielkich mocarstw i przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

## WKOP podsumowuje wyniki plebiscytu

### Robotnicy i chłopcy woj. krakowskiego zaciągnęli 18.400 „Wart Pokoju“

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu odbywają się posiedzenia wojewódzkich komitetów obrońców pokoju, na których podsumowywane są wyniki narodowego plebiscytu pokoju. Wykazują one wielki wzrost szeregów i coraz wyższy poziom świadomości politycznej aktywistów ruchu pokoju.

Na plenarnym posiedzeniu WKOP w Łodzi stwierdzono, że w dniach plebiscytu szeregi aktywistów znacznie się zwię-

## Inauguracja III „Tygodnia Zdrowia“

WARSZAWA (PAP). W całym kraju odbyły się w niedzielę uroczyste inauguracyjne „III Tygodnia Zdrowia“, organizowanego przez Polski Czerwony Krzyż. Masowym udziałem w zlotach, akademiach i zebraniach społeczeństwo polskie zadokumentowało, że idea współpracy najszerzego aktywnego społecznego ze Służbą Zdrowia w walce o coraz lepszy stan zdrowotny ludności miast i wsi znajduje pełne zrozumienie.

Centralne uroczystości zorganizował katowicki oddział PCK. Na zlot drużyn ratowniczo-sanitarnych w Katowicach przybył minister zdrowia — dr Sztachelski i wiceminister dr Kozusznik.

Przemówił do uczestników zlotu, prezes zarządu głównego PCK dr Rutkiewicz.

## Pociąg z darami dla dzieci koreańskich wyruszył z Budapesztu

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska donosi, że z Budapesztu wyruszył w sobotę do Korei pociąg z transportem odzieży i lekarstw.

Na dworzec zachodni, gdzie stał pociąg, przybyli przedstawiciele władz węgierskich, związku kobiet węgierskich i Węgierskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Dzienniki węgierskie podkreślają, że pierwszy transport odzieży i lekarstw zakupiony został z sum zebranych w ramach zbiórki na pomoc dla dzieci koreańskich, która przyniosła dotychczas 14 milionów forintów.

## Dla uczczenia III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój

# Młodzież realizuje zobowiązania MŁODZI HUTNICY skrócili czas spustu stali o 30 minut

WARSZAWA (PAP). Zaledwie 10 dni upłynęło od chwili podjęcia przez młodzież huty „Bobrek“ pierwszego zobowiązania dla uczczenia prac Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, a już ze wszystkich stron kraju zaczynają napływać meldunki o wykonaniu wielu ambitnych zamierzeń, którymi młodzież polska manifestuje swoją solidarność z bojownikami pokoju na całym świecie.

Jedni z pierwszych zameldowali o wykonaniu i przekroczeniu swych zobowiązań — młodzieżownicy huty „Bobrek“. Zespół Ernesta Buły osiągnął średni czas spustu stali — 7 godzin 25 minut, tj. o 30 minut krótszy od zadeklarowanego.

Dwa inne zespoły młodzieżowe wytapiały Jerzego Bieńka

i Herberta Wojtyńka uzyskali wyniki tylko o 1 i 2 minuty gorsze od rekordzisty.

Równie wspaniale wyniki pracy uzyskują młodzi pracownicy innych zakładów przemysłowych.

Tokarz stoczni północnej w Gdańsku, 18-letni ZMP-owiec Stanisław Krzesiński wykonuje dziennie 260% normy, a więc też już przekroczył swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia Zlotu. Pragnąc jeszcze bardziej podnieść wydajność swojej pracy Krzesiński przechodzi obecnie na stosowanie szybkościowego skrawania metali.

Obok Krzesińskiego w gdańskich zakładach pracy 352 brygady młodzieżowe i ponad 15 tysięcy młodych robotników walczy o realizację szczytnych zobowiązań.

Junacy SP, zatrudnieni przy pracach ziemnych, nie pozostają w tyle za robotnikami fabrycznymi. M. in. pracująca na terenie woj. bydgoskiego, kompania SP, kierowana przez junaka Marcinkowskiego wykonuje 600% swojej normy, inna kompania, pod kierownictwem junaka Repetowicza 500% normy. Zaszczytne meldunki nadsyła młodzież opolska, która podjęła

## Napastnik imperialistyczny ponosi straty na lądzie i na morzu

PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 9 czerwca w Phenianie, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi odpierają na wszystkich frontach kontrataków wojsk interwentów amerykańsko-angielskich, zadając im znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Na wschodnim wybrzeżu Korei jednostki Armii Ludowej zatopły kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

## Amerykanie kontrolują Europę zachodnią Satelici otrzymają 6 mld. dolarów na zbrojenia

WASZYNGTON (PAP). Kongres USA wydelegował 16 członków izby reprezentantów do Europy zachodniej w celu zapoznania się z przebiegiem przygotowań wojennych. W skład grupy wchodzić członkowie komisji spraw zagranicznych, budżetowej i sił zbrojnych.

W oświadczeniu złożonym przedstawicielom prasy Richards oświadczył, że członkowie grupy odbędą rozmowy z generałem Eisenhowerem w związku z prośbą rządu USA wyasygnowania w przyszłym roku budżetowym przeszło 6

zobowiązania z zakresu pomocy przy wiosennych pracach rolnych.

M. in. 116-osobowa brygada młodzieżowa z Zakładów Dzielarskich w Kietrzu skośła 100 ha łąk, należących do malarolnych chłopów. Koło ZMP w gromadzie Gawarowice w powiecie nyskim dostarczyło miejscowemu PGR ponad 12 ton piasku, potrzebnego na budowę gospodarstwa.

W tymże powiecie brygady ZMP-owskie oczyściły ze sło-dyszka 74 ha upraw rzepaku.

## Miesiąc przyjaźni niemiecko-chińskiej

BERLIN (PAP). W Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpoczął się Miesiąc Przyjaźni Niemiecko-Chińskiej. Miesiąc zainaugurowany został wielkim wiecem, na który przybyli Prezydent Wilhelm Pieck, wicepremier Walter Ulbricht, członkowie rządu NRD.

## II Wojewódzki Zjazd Korespondentów w Poznaniu

# Korespondent — ofiarnym bojownikiem o rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny o sprawę pokoju i socjalizmu

Jeszcze w początkach 1949 r. sieć korespondentów robotniczych i chłopskich w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej liczyła niespełna 100 osób. Od tego jednak okresu tak miejscowa jak i krajowa prasa zaczęła coraz silniej wiązać się z terenem; w wyniku rosnącej aktywności politycznej mas pracujących ruch korespondentów rozwinął się liczebnie i określił ideologicznie.

Dzisiaj, opinie ludzi pracy miast i wsi województwa poznańskiego i zielonogórskiego reprezentuje już przeszło 3-tyśiętna rzesza korespondentów — współpracowników prasy polskiej, stanowiąca nie mały odsetek w 20-tyśiętnej armii umacniającej swą pracą władzę ludową z najszerzymi masami naszego kraju.

### Wielka siła

Ruch korespondentów wyrósł więc w obu naszych wojewód-

## Min. Gromyko piętnuje obłudne stanowisko mocarstw zachodnich na konferencji paryskiej

MOSKWA (PAP). Jak donosi korespondent agencji TASS, dnia 8 bm. odbyło się w Paryżu po 3-dniowej przerwie, 66 z kolei posiedzenie zastępczych ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Delegat brytyjski Davies, który przemawiał jako pierwszy, oświadczył, że rząd brytyjski obstaje przy odmownym stanowisku wobec propozycji włączenia do porządku dziennego sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. Nie może być nawet mowy — powiedział Davies — o tym, byśmy mieli rozpatrywać tę sprawę. Powtórzył on przy tym zdemaskowaną od dawna bajeczkę, jakoby zawarcie paktu atlantyckiego było przedsięwzięciem „czysto obronnym“.

Podobne deklaracje złożyli w imieniu swych rządów Jessup (USA) i Parodi (Francja).

Odpowiadając przedstawicielom trzech mocarstw zachodnich, przedstawiciel ZSRR — Gromyko przypomniał negatywne od początku stanowisko przedstawicieli trzech mocarstw wobec omawianej propozycji ZSRR.

Rządy mocarstw zachodnich chcą zwołać konferencję ministrów spraw zagranicznych nie w tym celu — powiedział Gromyko — aby powzięła ona konkretne uchwały, zmierzające do utrwalenia pokoju w Europie i do polepszenia stosunków między czterema mocarstwami, lecz po to, żeby ograniczyć się na takiej konferencji do ogólnikowych deklaracji, nie mających żadnego znaczenia dla sprawy utrwalenia pokoju. Chcą oni wykorzystywać konferencję rady ministrów do celów sprzecznych z zadaniem utrwalenia pokoju i polepszenia stosunków między czterema mocarstwami.

## Policja bonnska otrzymała czolgi

BERLIN (PAP). Naczelnik wydziału policji w dolnosaskim ministerstwie spraw wewnętrznych — donosi z Hannoveru agencja ADN — oświadczył, że oddziały policyjne podległe „rządowi“ w Bonn zostaną wyposażone w czolgi.

## Na lotnych piaskach rośnie młody las Społeczeństwo zalesia nieużytki

WARSZAWA (PAP). Powierzchnia lasów w Polsce zwiększyła się po wojnie o kilkadziesiąt tysięcy ha. Jest to wynikiem pracy naszych leśników i rzesz społeczeństwa, które rozumiejąc doniosłe znaczenie gospodarstwa i klimatyczne lasów, coraz liczniej bierze udział w zalesieniach.

O wielkości zadań w tej dziedzinie świadczy fakt, że w Polsce mamy jeszcze do zalesienia około 1 miliona ha gruntu nie nadających się do uprawy.

Najtrudniejszymi do zalesienia są lotne piaski. Pokonując duże trudności, leśnicy nasi zagospodarowują systematycznie coraz większe obszary takich terenów. Przykładem opanowa-

nia lotnych piasków, zagrażających polom uprawnym, jest zalesienie 140 ha wydmy piaszczystej obok wsi Aleksandrów koło Radzimina.

Prace nad zalesieniem rozszerzającej się wydmy rozpoczęto przed trzema laty. Pracownicy leśni pod kierunkiem leśniczego Fijałkowskiego obsiali najpierw łubinem, a następnie posadzili drzewka leśne. Ten sposób zalesienia piasków, nie stosowany przedtem w Polsce, okazał się najbardziej skutecznym i tanim.

Obecnie na 140-hektarowym nieużytku rośnie młody las, a leśnicy przy pomocy miejscowych chłopów zalesiają inne nieużytki, których w tej gminie jest około 2 tysiące ha.

„Gazeta Zielonogórska“. Udekorowana sztandarami narodowymi i robotniczymi sala domu RSW Prasa zgromadziła około 400 korespondentów — współpracowników czolowych pism krajowych, w ich liczbie także najbardziej aktywnych korespondentów „Głosu Wielkopolskiego“.

Rolę zjazdu podkreślał fakt uczestniczenia w nim zast. kierownika Wydz. Prasy KC PZPR red. Ferdynanda Chabera. W obradach zjazdu wzięli także udział ob. ob.: Morawski — sekretarz KW PZPR z Poznania, Frank — kier. Wydz. Propagandy KW PZPR z Zielonej Góry i Piotrowicz — sekretarz KM PZPR z Poznania. W prezydium zjazdu, któremu przewodniczył czolowy korespondent z ZISPO — Adam Augustyniak, obok przedstawicieli partii zasiadli wielkopolscy i lubuscy korespondenci — aktywiści, wśród nich Maria Puchalska — korespondentka „Trybuna Ludu“ i „Gazety Poznańskiej“ oraz Maria Okoniewska — korespondentka Polskiego Radia, obie odznaczone Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP — Bolesława Bierutę podczas niedawnego przyjęcia korespondentów robotniczych i chłopskich w Belwederze.

## Podstawowe zadania korespondentów

Serdeczne słowa powitania od Komitetu Wojewódzkiego skierował do korespondentów ob. Morawski — sekretarz KW PZPR.

(Ciąg dalszy na str. 2)



# Liga Przyjaciół Żołnierza organizatorem silnego zaplecza Ludowego Wojska Polskiego

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu walny zjazd delegatów Ligi Przyjaciół Żołnierza województwa poznańskiego. Obradom, w których wzięło udział około 280 delegatów, przewodniczył poseł Janasek. Referat polityczny na temat sytuacji międzynarodowej i zadań Ligi Przyjaciół Żołnierza na obecnym etapie wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego LPZ — Angierstein, a referat sprawozdawczy — sekretarz Zarządu Woj. LPZ — Zofia Kitkowska. Podkreśliła ona stały wzrost liczby członków Ligi w naszym województwie i wzrost poziomu wyszkolenia. 85% ogólnej liczby członków Ligi w województwie poznańskim objętych jest szkoleniem podstawowym. W szkoleniu motoryzacyjnym wykonano 600% planu, w łączności i radiomatorstwie 360%. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Zarz. Woj. Ligi Przyjaciół Żołnierza zajmuje pierwsze miejsce w skali krajowej, biorąc pod uwagę ilość członków, oraz liczbę szkoleń, które w różnym rodzaju kursach. We współzawodnictwie między poszczególnymi zarządami powiatowymi i grodzkimi, Ligi, obejmującym umasowienie członków oraz szkolenie, pierwsze miejsce zdobył Zarząd Powiatowy w Kole, uzyskując nagrodę w postaci urządzenia klubu motoryzacji i łączności, proporzeczek, dyplom, drugie miejsce zdobył Zarząd Powiatowy w Kościanie, trzecie Szamotuły, czwarte Krotoszyn.

Po dyskusji, w której delegaci poruszyli zagadnienia organizacyjne, udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowe władze Zarządu Woj. LPZ, w skład których weszli ob. Irena Kul-

pińska — przewodnicząca, mjr Alpern — I wiceprzewodniczący, Jan Krzywos — II wiceprzewodniczący oraz Zofia Kitkowska — sekretarz.

Zebrani wystosowali telegramy z pozdrowieniami i zapewnieniem wzmoczonej walki o pokój do Prezydenta R. P — Bolesława Bieruta, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i bratniej organizacji w Zw. Radzieckim — DOSARM-u.

V. rezolucji delegaci postanowili m. in. w dalszym ciągu kontynuować współzawodnicztwo między powiatami w szkoleniu podstawowym, specjalnym, sporcie strzeleckim i pracy propagandowo-agitacyjnej, aby w ten sposób zwiększyć liczbę członków i szeroko popularyzować LPZ wśród społeczeństwa na wsi i w mieście.

W części artystycznej zjazdu wystąpili artyści Opery Poznańskiej i zespół regionalny członków LPZ z powiatu szamotulskiego.

## II Wojewódzki Zjazd Korespondentów w Poznaniu

# Korespondent — ofiarnym bojownikiem o rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny o sprawę pokoju i socjalizmu

(Dokończenie ze str. 1)

Partia wysoko ceni pracę korespondentów robotniczych i chłopskich — powiedziała m. in. ob. Morawski. Dzięki waszym sygnałom i listom przesyłanym z terenu mogliśmy dokonać wielkich usprawnień w pracy poszczególnych ogniw aparatu partyjnego i państwowego, usunąć wiele braków i niedomagań, a także w szeregu wypadkach zareagować na przejawy bezdusznego biurokratyzmu nieleczenia się z potrzebami i bolączkami mas, bądź niezalążania potrzeb obywateli. Ale rola wasza na tym się nie wyczerpuje. Jesteście wyrazicielami opinii robotniczej i chłopskiej, a zarazem w dużej mierze twórcami tej opinii. Podawane przez was doświadczenia i osiągnięcia z terenu, przykłady produkujących ludzi, tak samo jak wasze głosy krytyczne oddziaływały, uczą i wychowują wielotysięczne rzesze czytelników.

Raz po raz przemówienie ob.

Morawskiego przerywa burza oklasków. Korespondenci żywiołowo manifestują, gdy po raz pierwszy pada z mównicy nazwisko serdecznego opiekuna i przyjaciela korespondentów polskich — Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Stalina! Stalin! — skanduje gęła na cześć Wielkiego Chorażego Światowego Obozu Pokoju.

Dużą część swego przemówienia ob. Morawski poświęca głównym zadaniom pracy korespondentów. Zadania te streścza się: **we wzmacnianiu wysiłku narodu dla podniesienia naszej mocy gospodarczej i obronnej, a tym samym wzmocnienia naszej niepodległości i siły światowego obozu pokoju, po drugie, w nieustępliwiej walce z wrogiem, dywersją i zakłamaniem wrogiej propagandy.**

Omawiając wielkie znaczenie uchwały Komitetu Centralnego w sprawie wypadków w Gólicach, uchwały, która zdemaskowała obcą partię, kumoterską klikę, ob. Morawski wezwał korespondentów do pilnego śledzenia wszelkich podobnych wypadków w naszym województwie, do natychmiastowego sygnalizowania wypadków nadużywania władzy lub szyskanowania chłopów.

nianie spółdzielni już istniejących.

I znowu zrywa się burza oklasków, gdy w zakończeniu przemówienia ob. Morawski przytacza słowa Generalisimuma Stalina wypowiedziane o korespondentach. Słowa te nazywające korespondentów „głosem sumienia klasy robotniczej i całego ludu pracującego” przemawiają głęboko wagą swego znaczenia do zebranych w sali.

### Busola korespondenta na wsi

Pracę korespondentów z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej poddał szczegółowej analizie red. naczelny „Gazety Poznańskiej” — Januszewski w obszernym referacie polityczno-instrukcyjnym. Omówienie zadań i roli korespondentów wiejskich oparł mównica o uchwałę partii w sprawie gryfickiej, podkreślając, że **busolą korespondenta w jego pracy na wsi winna być trójjedyna leninowska formuła, nakazująca oparcie się na biedocie wiejskiej, jak najściślejszy sojusz ze średniakiem i walkę z kulactwem.**

W trakcie omawiania zadań, jakie partia i rząd stawiają przed korespondentami, prelegent ze szczególną ostrością podkreśla istniejące tu i ówdzie tendencje krepowania krytyki. Partia — oświadcza — **będzie bezwzględnie tępić każdy przejaw utrudniania wam waszej pracy czy krepowania jej.**

### Walka o plan — to walka o pokój

„Musicie być przodującymi ludźmi w fabrykach, czy gromadach. Korespondenci winni być żołnierzami pierwszej linii w walce o pokój, przodownikami pracy, świadomymi organizatorami ruchu współzawodnicztwa, żywym sumieniem klasy robotniczej. Walka o plan to jednocześnie walka o pokój, walka z amerykańskimi podpalaczami świata. Trzeba popularyzować prawdę o olbrzymim budownictwie socjalistycznym w naszym kraju. Gigantyczne inwestycje widzimy niemal we wszystkich gałęziach naszej gospodarki. Wymagają one skupienia wszystkich sił narodu, jego patriotyzmu, jego ofiarności dla przezwyciężenia piętrzących się trudności, trudności będących odbiciem ogromnych, realizowanych przez nas zadań.

Wśród długo niemilkących oklasków, będących wyrazem zgodności zapatrywań wszystkich uczestników zjazdu, red. Januszewski zapewniła przedstawicieli partii, że **korespondenci województwa poznańskiego i zielonogórskiego nie będą szczędzić sił dla szczęścia Ludowej Ojczyzny.**

### Szeroka dyskusja

Odpowiedzi na oba przemówienia jest obszerna dyskusja, trwająca do późnych godzin popołudniowych. Co chwilę z mównicy zjazdowej przerywa intryga korespondent, a przed oczyma zebranych zjawia się obraz nowego terenu, obraz osiągnięć i zmagania ludzi uczciwych, gorących patriotów, z zaoferowaniem i szkodnictwem, obraz walki z samowolą, bezprawnym z przejawami bezdusznego stosunku do człowieka.

Długa lista mówców rozpoczęła ona z zebraniem spostrzeżeniami wyniesionymi z pracy korespondenta w Pozn. Zakładach Odzieżowych im. Komuny Paryskiej, a następnie ze wzruszeniem i radością opowiada o przyjęciu u Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta w Belwedrze podczas uroczystości odznaczenia korespondentów robotniczych i chłopskich w dniu 19 maja br.

Pr. Puchalskiej przemawiał — korespondent z powiatu ostrowskiego — Barczak,

następnie Kopański — korespondent z ZISPO, Czesława Drajerczak z MP I — korespondentka „Gazety Poznańskiej” i ob. Brykczynska — korespondentka „Głosu Wielkopolskiego”. Za nimi kilkudziesięciu dalszych korespondentów, współpracowników tak prasy lokalnej jak i całej prasy polskiej.

Obszerna dyskusja pozwoliła na głębsze wnikięcie w potrzeby terenu, stwierdziła konieczność skrupulatniejszego badania niedociągnięć i szybkiego reagowania na wszelkie sygnały z terenu. Stała się jednocześnie odbiciem dalszego rozwoju ruchu korespondentów w województwie poznańskim, odbiciem wzrostu aktywności produkujących ludzi naszego przemysłu i rolnictwa, oświaty i kultury. Wykazała wreszcie, że prasa nasza winna jeszcze więcej uwagi poświęcić korespondentom, aniżeli dotychczas i w jeszcze większym stopniu chronić ich przed samowolą miejscowych kacyków.

### Wspaniałe perspektywy naszej Ojczyzny

Naradę podsumował zastępca kierownika Wydziału Propagandy KC PZPR red. Ferdynand Chaber, który podkreślił na wstępie, że konferencja dowiodła ogromnego wzrostu siły i uświadomienia korespondentów województwa poznańskiego i zielonogórskiego oraz wykazała zrozumienie zadań i wielkiego posłannictwa ruchu korespondentów. Zjazd wykazał, że rośnie nowy typ korespondenta działacza społecznego. Korespondent ten patrzy na wszystkie sprawy, które się wokół niego dzieją, reaguje na wszelkie krzywdy i niweczy zakusy wroga.

Korespondenci muszą być przede wszystkim na tych odcinkach, gdzie się toczy główny bój o wielką szczęśliwą Polskę. Korespondenci muszą stać na straży czystości szeregów i dostojności powołania korespondenta. Muszą zwrócić specjalną uwagę na problematykę wiejską, przy niepomniejszaniu zagadnień produkcji przemysłowej. Bo przecież oblicze naszego kraju przeobraża przemysł i on będzie dźwignią, która wyprowadzi wieś z nędzy i zaoferania. Korespondenci są pierwszymi żołnierzami w wielkiej bitwie o uprzemysłowienie kraju. Muszą wy dobywać i wskazywać na niewykorzystane rezerwy w produkcji, upowszechniać racjonalizatorstwo, wynalazczość i usprawnienia. Korespondenci powinni upowszechniać wszystko, co dobre, a bić w to, co złe. Pisząc o wielkich budowach socjalizmu, winni podkreślać, że **uprzemysłowienie to wielka szansa naszego kraju.**

Trzeba pamiętać — powiedział mównica — że walcząc z trudnościami, które są do usunięcia i które trzeba usunąć, istnieją i inne, wynikające z okresu budowania socjalizmu. Trzeba pokazywać perspektywy wspaniałej Polski Socjalistycznej, w której nędza i brak będą jedynie wspomnieniem.

Wojewódzki Zjazd Korespondentów — powiedział w zakończeniu przemówienia red. Chaber — ubojowił korespondentów. Trzeba, aby korespondenci pisali w większym stopniu o swoich zakładach pracy, informowali o naszych osiągnięciach i brakach. Korespondentom przypadała rola doborczy, idących w pierwszych szeregach bojowników o lepsze jutro. Spełnią oni swą rolę, służąc wielkiej sprawie umocnienia władzy ludowej, rozbudowie frontu narodowego walki o pokój i socjalizm, przeksztalcenia naszego kraju w kwitnącą ziemię szczęśliwości — wspaniałą Polskę Socjalistyczną.

Zjazd zakończono uchwaleniem rezolucji oraz listu do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, J. T.

## WRZESIEŃ ?

### Gestapowskie metody wojsk USA w Korei Amerykanie rozstrzelują jeńców wojennych

LONDYN (PAP). Z Korei powróciła do Londynu Monica Felton, długoletnia członkini Labour Party, która wraz z delegacją Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet udała się do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, w celu zbadania zbrodni dokonanych przez interwencję amerykańską.

Monica Felton poinformowała dziennikarzy na konferencji prasowej o tym, co widziała w Korei. Nakreśliła ona wstrząsający obraz zniszczeń, dokonanych w Korei przez amerykańskich piratów powietrznych i opowiedziała o barbarzyńskich

represjach, stosowanych przez agresorów wobec ludności cywilnej, o dołach wypełnionych trupami pomordowanych demokratów koreańskich, o bombardowaniu dzielnic mieszkalnych, szpitali, uniwersytetów, szkół i muzeów. Stwierdziła ona, iż posiada dokumenty, które dowodzą, że Amerykanie rozstrzelują jeńców wojennych oraz torturują ich i mordują w najbardziej barbarzyński sposób.

Podczas pobytu w Korei delegacja Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet była kilkakrotnie ostrzeliwana z broni pokładowej przez lotników amerykańskich.

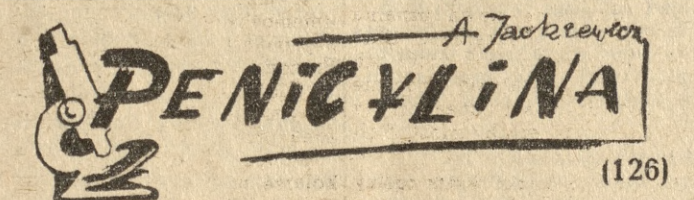
### Głos sumienia ludu pracującego

Reasumując swoje uwagi na ten temat ob. Morawski powiedział:

„Trzeba, aby korespondenci okazali pomoc partii, sygnalizowali i alarmowali o wszelkich wypaczeniach i tłumieniu krytyki. Uchwały w sprawie gryfickiej oznaczają wzmocnienie walki z wrogiem. Walka z wyższością kulacką, walka o ograniczenie kulaka na gruncie ludowej praworządności toczy się z niezmierną siłą i mocą. Walka ta toczy się we wszystkich dziedzinach, w których przejawia się eksploatorskie dążenie kulactwa, toczy się o to, aby ten wyzysk ograniczać i wyperać. Walczymy przeciwko wyzyskowi kulaków, walczymy o rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o popularyzację idei spółdzielczości wśród chłopów indywidualnych o umac-

## Sukcesy przemysłu rumuńskiego

BUKARESZA (PAP). Robotnicy wielu zakładów przemysłowych Rumuńskiej Republiki Ludowej wykonali przedterminowo plan na I półrocze bież. roku i poważnie obniżyli koszty produkcji. Zakłady im. 23 sierpnia wykonały plan w 116,5%. Robotnicy zakładów „Timp Noi” obniżyli koszty produkcji o 6%, a robotnicy walcowni tych zakładów wykonali plan półroczny do dnia 26 maja.



„Proszę Obywatela Ministra... o puszczenie w ruch oddziału fermentacji.”

Przez całą noc część brygady Wieczorka pod kierownictwem Józka wycinała otwory w rezerwuarach, gięła rury, łączyła nimi rezerwuary z chłodnią. Nazajutrz po południu uszczelniano spojęcia. Wieczorek tej nocy również nie opuścił fabryki, kończono montaż tanków — matek.

W dniu 22 lipca minister uruchomił dział fermentacji, ruszyły tanki A. Po trzech dniach pożywkę wraz z pleśnią przelano do większych tanków tzw. „matek”. Uruchomiono wieszadła, pompy powietrzne, ogrzewanie. Głucho zadudniały podesty.

Serce Antoniego, który na krok nie odstępował tanków, było nierównym rytmem, wciąż zaglądał przez wzierniki do wnętrza, gdzie wirowała rozgrzana pożywka.

— Piana — wołał Maciek. — piana! Oliwy!  
Maciek „wstrzykiwał” oliwę do wnętrza, piana na pożywkę opadała.

Fermentacja przebiegała pomyślnie. Wyraz napięcia na twarzach obsługi zniknął. Płyn w tankach zagęszczał się od pleśni.

Antonj ledwie trzymał się na nogach. Nie spał już kilka nocy pod rząd.

— Suchy, do domu! — wołał Stefański, jego zwykle nieskazitelnie biały kołnierzyk, rozmiękł od potu, krawat przekrzywił się, kitel był poplamiony oliwą.

Wieczorek z Kuną i Wasowiczem wciąż wypróbowywali ekstraktor. Wypróbowywali go przepuszczając przezeń brzoćkę wyprodukowaną w laboratorium, ekstraktor wciąż pracował zbyt wolno.

Po 9 dniach 10 tysięcy litrów brzoćki opuściło tanki.

XI

Był jasny, upalny dzień. Po całym terenie fabryki niósł się ostry zapach octu. Demontowano aparaty Fringsa. Zjednoczenie z dniem 22 lipca zdecydowało zlikwidować produkcję octu w Piaskach, urządzenia zaś przetransportować do wytwórni win i octu po drugiej stronie Wisły.

Stary Pełka był świadkiem, jak kończyła się jego octowa-

nia, w której przepracował kilkadziesiąt lat. Stał przy rozwartych drzwiach, z których wynoszono urządzenia. Ręki do tego nie przykladał, stał pochylony, z lekko trzęsącą się głową.

Zagórny minął go kilka razy w ciągu dniówki i za każdym razem widział Pełkę w tym samym miejscu, osłupiałym wzrokiem przyglądającego się powolnemu końcowi swego warsztatu.

Wreszcie przed samym końcem dniówki Zagórny, wracając z wytwórni penicyliny, zagadnął go.

— Pełka, hej Pełka!

Staruszek powoli przeniósł na niego wzrok.

— Widziałeś? — Zagórny włożył mu w rękę mały flakonik z brązowym proszkiem na dnie.

Pełka nie zareagował.

— Jesteśmy rówieśnikami — myśl ta uderzyła Zagórno go niespodzianie.

— Pełka, hej Pełka. Odezwiij się wreszcie, skamieniałeś czy jak?!

Occiarz drgnął, zrobił kilka niepewnych kroków w kierunku Zagórno go, przyglądał się flakonikowi. — Pe — ni — cy — li — na — powiedział ze złością i rzucił flakonikiem o ziemię. Zagórny podniósł go szybko. Pełka zmrużył oczy przed słonecznym blaskiem.

— Kto są ci ludzie? — spytał wskazując kilku chłopców idących od nowych pawilonów.

— Pełno ich wszędzie, gdzie się nie ruszysz... obcy ludzie...  
— Nie obcy, to nowi technicy.  
Chłopcy szli głośno rozprawiając.

— 30 tysięcy jednostek, bracie! — wołał Maciek Piórkowski, w blasku słońca paliła się jego ruda głowa.

Gdy się zbliżyli do Pełki, rozmowa ich ucichła.

Pełka zastąpił im drogę.

— Kto wy za jedni — zawołał.

— Z penicyliny.

— Pe — ni — cy — li — na — powtórzył occiarz.

Chłopcy milczeli, ocierali spocone twarze.

Nadeszli: Wieczorek, Suchy, Misiak, kilku nowych robotników, szli magistrzy i inżynierowie.

Chłopcy ruszyli wraz z nim ku portierni.

Pełka pozostał sam. Auta z urządzeniami octownymi dawno odjechały, nazajutrz miały przybyć po nowy ładunek.

Pełka powoli wyszedł na drogę.

Z otwartych okien świetlic dolatywał głos Seydy.

Głos mówił:  
— Żądają od nas, abymy w ciągu najbliższych sześciu lat uruchomili produkcję streptomycyny. Nowy, wspaniały lek...  
KONIEC



# I liga piłkarska

- Włókniarz Łódź — Górnik R. 0:1
- Unia Chorzów — Gwardia Szczecin 1:0
- Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów 1:0
- Ogniwo Kraków — Kolejarz Warszawa 0:2
- CWKS — Włókniarz Kraków 1:1

## Tabela

1. CWKS	15	17:9
2. Gwardia Kr.	12	11:5
3. Górnik Radl.	12	18:11
4. Ognio Kr.	12	13:10
5. Kolejarz Pz	11	14:15
6. Budowlani Ch	10	18:10
7. Kolejarz Wwa	10	16:9
8. Włókniarz Ł	8	12:12
9. Unia Ch.	7	20:17
10. Włókniarz Kr.	6	16:20
11. Ognio Byt.	4	5:15
12. Gwardia Szcz.	1	6:33

## I liga bokserska

CWKS — Gwardia Gd. 13:7

## II liga bokserska

Stal Grudziądz — Gwardia Wrocław 20:0 w. o.

## Liga żużlowa

Ogniwo — Stal 31:22  
Gwardia — Włókniarz 43:11

# Stal Ib zwycięża Gwardię (Kalisz) 4:0

Pierwsze spotkanie w grupie finałowej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej między rezerwową Stali i kaliską Gwardią zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny Stali w stosunku 4:0 (1:0).

Mecz stał na przeciętnym poziomie, przy czym Gwardia w pierwszych 30 minutach grająca z wiatrem dość często atakowała bramkę Tomiaka. Jednak dyspozycja strażowa gwardzistów pozostawiała wiele do życzenia. Stal w tym okresie gry ograniczała się jedynie do nieskoordynowanych nielicznych wypadów.

## Wyniki na odznakę brylantową

W VIII Ogólnopolskich Zawodach Szybowniczych, jakie odbywały się w Inowrocławiu, uzyskano szereg dobrych wyników.

W punktacji indywidualnej po 3 dniach prowadzą: Brzuska (Aeroklub Bielsko — Bialski) — 18.232,8 pkt., 2) Wojnar (Aeroklub Krakowski) — 16.420,5 pkt., 3) Skrzydlewski (Aeroklub Śląski) — 16.429,9 pkt.

Na uwagę zasługują dobry wynik, jaki uzyskał Brzuska w locie po trójce 100 km. Osiągnął on szybkość — 46,6 km/godz. oraz rezultaty jakie uzyskali: Skrzydlewski (Aeroklub Śląski) — przewyższenie 6.650 m, Brzuska — przewyższenie 6.200 m, Sliwak — przewyższenie 5.970 m, Makula — 5.720 m, Adamek Jerzy — 5.700 m, Rawicz Zbigniew — przewyższenie — 5.400 m, Bitter Ryszard — 5.150 m.

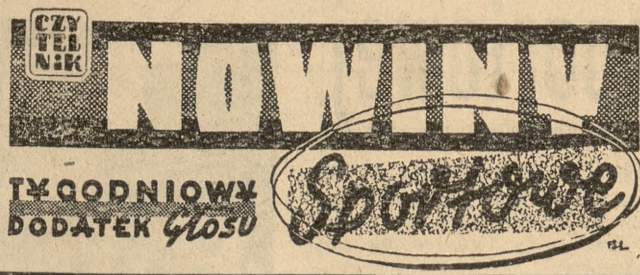
Wyniki w locie wysokościowym należą do bardzo dobrych i stanowią jeden z warunków uzyskania odznaki brylantowej.

## Stal (Wieleń) Kolejarz (Czarnków) 1:1

Rozegrane w Wieleniu spotkanie piłkarskie o mistrzostwo powiatu czarnkowskiego pomiędzy drużyną „Kolejarz” Czarnków a Stalą Wieleń zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

Po zakończeniu I rundy rozgrywek o mistrzostwo powiatu, czarnkowskiego, w I grupie czołowe miejsce zajął Kolejarz Czarnków z 12 p. i stosunkiem bramek 36:5, drugie m. LZS Planówka 10 p., stos. bramek 20:8, 3 miejsce LZS Jedrzejewo 7 p. stos. bramek 19:15. W II grupie na 1 miejscu uplasowała się Stal z Wieleń z 10 p. i stos. bramek 30:0, na 2 miejscu SKS Goraj 6 p. stos. bramek 18:7 i na 3 miejscu LZS Rosko 6 p. stos. bramek 9:12.

O tym kto będzie reprezentował Czarnków w rozgrywkach między powiatowych, zdecydował wynik rewanżowego spotkania pomiędzy Kolejarem Czarnków a Stalą Wieleń. (S)



# Kolejarz nie oddał punktów zwyciężając Ognio (Bytom) 2:1

Blisko 6 tysięcy widzów przybyło pomimo deszczu na boisko dębickie, ażeby naocznie sprawdzić formę Kolejarzy, którzy po czwartkowym występie szczecińskim stanęli w niedzielę do spotkania z Ogniwem (Bytom).

Kolejarze od pierwszej minuty gry przejęli inicjatywę w swe ręce, przy czym ich atak, po dość ładnych zagraniach w polu, raz po raz sunął na bramkę przeciwnika. Mimo niezaprzeczalnej przewagi Kolejarze zbyt często traciли piłkę na polu przedbramkowym bytomiaków, nie wyko-



rzystając szeregu dogodnych akcji. Przyczyną tego był fakt, że przez cały czas meczu spełniają oni jeden zasadniczy błąd taktyczny, a mianowicie forsują niepotrzebnie grę środkową trójką, nie zatrudniając istotnych skrzydłowych, ułatwiając tym systemem gry pracę defensywie Ognia.

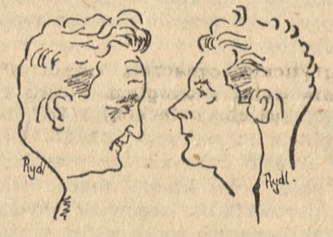
W drużynie przeciwników motorem wszystkich akcji był lewoskrzydłowy Wiśniewski. Jego dryblingi przy niezbyt pewnie granej defensywie Kolejarzy, były bardzo niebezpieczne. Niestety ten doskonały zawodnik z uwagi na nierówny poziom gry swoich kolegów zmuszony był grać często sam i zmęczony nieustanną haranią przed końcem meczu opadł ze sił.

Kolejarze przez cały przebieg meczu mieli przewagę i zwyciężyli zasłużenie. Bytomiaci swe braki techniczne oraz kondycyjne nadrabiali wielką ambicją i wolą walki, przy czym przewyższali oni poznaniaków szybkością.

Bramki zdobyli: w 17 minucie Wiśniewski, w 27 i 79 minucie Anioła.

# Żużlowcy Unii nadal przodują

Leszczyniaczy ubiegłej niedzieli żyli pod znakiem zwycięgów na żużlu. Mimo ulewno-



Zawodnicy CWKS-u Orwat i Krakowiak.

# Na leśnych duktach i polnych drogach

Druga motocyklowa eliminacja raidowa o mistrzostwo okręgu poznańskiego zgromadziła 46 kierowców, rekrutujących się z 8 sekcji motorowych.

150 km trasa, która przebiegała w okolicach Kostrzyna, Gniezna i Pobiedzisk, obejmowała 45% dróg terenowych.

Na leśnych duktach i polnych drogach wykazałi zawodnicy swe osiągnięcia i postępy jazdy. Zeszłorocznych mistrzów pozabawili prymaty młodzi, nowi kierowcy. Dobrze się spisali maszyny polskiej produkcji SHL.

Organizator imprezy poznańska Stal dołożyła wielu starań, by całość wypadła sprawnie.

Przed startem powołałi zawodników w imieniu rady zakładowej ZISPO ob. Kaczmarek. Wiceprezydenci Klubu — Wojdarski wezwał kierowców do wytrwałej zaprawy, która będzie należyta odpowiedzialnością podlegaczom wojennym i przysłuży się dobru sportu Polski Ludowej. Nad całością zawodów czuwał kapitan turystyczny PZM — Mączyński.

## Trójmecz koszykarek

W sobotę i niedzielę rozegrano w Poznaniu trójmecz koszykarski z udziałem drużyn AZS (Wrocław), Stali i AZS (Poznań).

W wyniku spotkań trójmecz wygrały koszykarki Stali, uzyskując 4 punkty, przed AZS — Wrocław 2 pkt. i AZS — Poznań bez punktu.

Wyniki spotkań: Stal—AZS Wrocł. 25:23 (12:9) Stal—AZS Poznań 37:22 (16:2) AZS Wr.—AZS Poz. 36:18 (14:7) (al)

# Wolniewicz (Poznań) uzyskał 10,8 sek. na setkę Lekkoatletyczne zawody akademików

Ponad 120 zawodników stanęło na starcie międzyrodzinkowych zawodów lekkoatletycznych AZS-ów, zorganizowanych przez środowisko poznańskie na boisku Wojew. Ośrodka Szkolenia Sportowego.

Dwudniowe zawody mają na celu przygotowania do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, który odbędzie się w Berlinie a w ramach którego rozegrane zostaną XI Światowe Letnie Igrzyska Akademickie.

Impreza akademików miała być ponadto próbą sił zawodników przed czekającymi ich mistrzostwami Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, które odbędą się w lipcu we Wrocławiu.

Wynik dwudniowej batalii akademików były na ogół przeciętne. Najlepszym był niewątpliwie wynik w biegu na 100 metrów — 10,8 sek. osiągnięty przez stałe poprawiającego się Wolniewicza z AZS — Poznań.

Wynik ten uzyskał on biegnąc z lekkim wiatrem, ale w czasie sztafety wykazał jeszcze raz, że znajduje się obecnie w doskonałej formie.

Czołowy sprinter Polski — Stawczyk uległ niestety kontuzji (naderwanie ścięgna) w czasie skoku w dal, co zmusiło go do wycofania się z dalszych konkurencji. Z pozostałych zawodników wyróżnili się Lipski (w biegu na 200 m i w sztafecie 4x400) Ważny w skoku o

tytze oraz Sumiński w rzucie granatem. Wśród kobiet dobrze spisała się utalentowana sprinterka Ilwica z Akademii Wychowania Fizycznego. Miała ona groźną konkurentkę w poznaniance Lesznerównie, która pobiegła doskonale 80 m przez płotki, dobrze skakała wzwz, odnosząc pewnie zwycięstwa. Poza tym dobrze zaprezentowały się Maciejakówna, Marchwicka Skoczysłówna i Marchwicka z Poznania.

W zawodach startowały ze-

spoly AZS-ów z Gdańska, Wrocławia, Warszawy, Szczecina, Gliwic, Rokietnicy (Śląsk), Poznań oraz AWF z Warszawy. Impreza zakończyła się pięknym sukcesem sportowym poznańskiego AZS, organizacyjnie impreza wypadła dużo lepiej, aniżeli ostatnio przeprowadzone zawody międzyklubowe AZS — Ognio Kraków. W punktacji ogólnej pierwsze miejsce uzyskał AZS Poznań 230 pkt.; 2) AFW 159 pkt.; 3) Gdańsk 117 pkt.; 4) Wrocław 94 pkt.; 5) Śląsk 43 pkt.; 6) Warszawa 6 pkt.; 7) Szczecin 4 pkt.



Żeńska reprezentacja LZS-ów pow. wolsztyńskiego defiluje.

# Lekkoatleci poznańskiej Stali W WOLSZTYNIE

50 osobowa ekipa najlepszych lekkoatletek i lekkoatletów poznańskiej Stali dała na stadionie wolsztyńskim piękny pokaz sportowy.

Goście zostali serdecznie przyjęci przez Ludowy Zespół Sportowy w Niałku. Spotkanie Stal — reprezentacja LZS-ów pow. wolsztyńskiego dostarczyła licznie zgromadzonej publiczności dużo emocji a ambitnym zawodnikom wjejskim dała pogląd na właściwy rozwój lekkoatletyki.

Efektownie wypadła barwna defilada przed zawodami. Ob. Osiński (Stal) i ob. Kozłowski (LZS) w swoich przemówieniach dali wyraz pokojowej manifestacji sportowców klubu robotniczego i Ludowych Zespołów Sportowych. Mimo zdecydowanego zwycięstwa punktowego goście mieli w zawodnikach dość poważnych konkurentów. Wyróżnić należy zdolną Krzemieniównę, która startowała we wszystkich konkurencjach żeńskich.

Należy podkreślić dobrą organizację. Goście z Poznania mieli specjalne słowa uznania pod adresem speakera ob. Chomienia z Wolsztyna, który ich zdaniem popisał się znacznie lepiej niż znani speakerzy z innych większych miast Polski. (kh)

## Konkurencja żeńska wynik ogólny

- 100 m: 1) Zemska (S) 14,0, 2) Krzemień (LZS) 15,8.
- Kula: 1) Robińska (S) 9,66, 2) Pytlakówna (S) 9,12, 3) Kaźmierczak.
- 500 m: 1) Musińska (S) 1:28,2, 2) Puwałowska (S) 1:33,2, 3) Krawiecka (LZS) 1:38,5.
- Skok wzwz: 1) Szychowska (S) 140,5, 2) H. Bartkowiakówna (S) 140,5, 3) Krzemień 116 (poza konkursem Zemska 140,5).
- Dysk: 1) Robińska (S) 29,97, 2) Pytlakówna (S) 29,69, 3) Weisówna (LZS) 19,71.
- Skok w dal: 1) Szychowska (S) 4,68, 2) Łydowska (S) 3,96, 3) Sekulanka (LZS) 3,89.
- Oszczep: 1) Szychowska (S) 23,80, 2) H. Bartkowiakówna 22,18, 3) Krzemień (LZS) 15,96.
- Sztafeta 4x100: 1) Stal 56,9, 2) LZS 64,5.

Mimo słabych warunków atmosferycznych i złego stanu bieżni uzyskano szereg dobrych wyników w konkurencjach męskich, w których Stal wygrała w st. 108:52.

## Konkurencja męska:

- 100 m: 1) Ohnsorge (S) 11,2, 2) Ratajczak (LZS) 11,3, 3) Tucewicz (S) 11,5.
- 400 m: 1) Derba (S) 54,5, 2) Walczak (S) 56,2, 3) Skwierzyński I 57,0.
- Kula: 1) Herman (S) 10,96, 2) Strojny 10,89, 3) Zboralski (LZS) 10,80.
- Skok wzwz: 1) Ohnsorge (S) 172,5, 2) Woźny (LZS) 162,5, 3) Herman (S) 162,5.
- 1500 m: 1) Kwieciński (S) 4:19,8, 2) Alguisiewicz (S) 4:31,3, 3) Tomys (LZS) 4:34,6.
- 800 m: 1) Bartacki (S) 2:07,0, 2) Sobczyński (S) 2:17,5.
- Dysk: 1) Rylski (S) 45,77, 2) Zboralski (LZS) 42,96, 3) Pukacki (LZS) 37,02.
- 3000 m: 1) Rogalski (S) 10:48,8,

## Kolejarz (Ostrów) Kolejarz (Skal.) 3:1

W drugim decydującym spotkaniu finałowym o mistrzostwo powiatu ostrowskiego w piłce nożnej odbył się w Skalmierzycach Kolejarz Ostrów I b pokonał Kolejarka ze Skalmierzyc w stosunku 3:1 (1:1).

Drużyna Kolejarzy ostrowskich po ostatniej wysokiej porażce w Ostrowie 5:1 sprawiła swym zwolennikom dużą niespodziankę, zagrywając z wielką ambicją i wolą zwycięstwa. Sama gra była żywa i stała na dość dobrym poziomie technicznym.

Bramki dla ostrowian uzyskał Dominiak, Zientek i Byzia. Decydujące spotkanie o tytuł mistrzowski rozegrają powyższe drużyny na boisku neutralnym w Krotoszynie. (Hof)

## Kolejarz Ostrów mistrzem powiatu w siatkówce męskiej

Rozegrane w niedzielę w Ostrowie Wlkp. spotkania o mistrzostwo powiatu w siatkówce męskiej przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie Kolejarka, która wygrała wszystkie swoje spotkania.

Wyniki poszczególnych spotkań: Kolejarz (Ost.) — LZS Gorzyce W. 2:0 (15:8) (15:4).

Stal (Ostr.) — LZS Czekanów 2:0 (15:2) (15:3).

Kolejarz (Ost.) — Stal (Ost.) 2:0 (15:13) (15:6).

LZS Gorzyce W. — LZS Czekanów 2:0 (15:11) (18:15).

Kolejarz (Ost.) — LZS Czekanów 2:0 (15:3) (15:6).

Stal (Ost.) — LZS Gorzyce 2:0 (15:11) (15:9). (midz)



# Ilustrowany przegląd niedzieli sportowej

## Drogi Przyjacielu!

Otrzymałem Twoją kartkę z prośbą, bym Ci w krótkości opisał sportowe wydarzenia przedwczorajszej niedzieli. Znam, przyjacielu, Twoje wielkie przywiązanie do sportu. Sam przecież przed laty stawałeś na boisku, grałeś w piłkę, startowałeś do biegów krótkich, uprawiałeś gimnastykę... Dzisiaj, jesteś już tylko widzem, ale znasz się na sporcie, jak to się mówi, przepadasz za nim. Wiem też dobrze, że zawsze przepadałeś za piłką nożną, że twój notek pełen był zapisków i tabel. Działasz jeszcze na wyrywki wyrecytujesz kolejno nie tylko nasze ligi piłkarskie, ale nawet powiesz, jak kształtuje się tabela futbolowa w Związku Radzieckim, czy na Węgrzech. Więc też zaczynam od piłki nożnej.

Więcej niż tydzień temu widziałem na boisku Kolejarza w Poznaniu górników z Radlina. Wiesz przecież o tym, że przegrał oni z naszymi bombardierami z Dębca. Przedwczoraj górnicy znowu pojechali do Łodzi, gdzie skromnie, bo skromnie, ale wygrali z Włókniarzem 1:0. Ich poznańscy zwycięzcy natomiast złożyli wizytę szczecińskiej Gwardii w miniony czwartek. Myśmy tu w Poznaniu oczekiwali zwycięstwa „naszych”. Skończyło się zaledwie remisem. I to dobre, mój Drogi, bo krakowskie Ognio z dużym trudem wygrało nad szczecińskim zalewem — parę dni przed wizytą Kolejarza — w stosunku 2:1.

Myszę, że tam, na głuchej wsi, gdzie przebywasz na wypoczynku, czytasz te słowa z zainteresowaniem. Więc dalej: beniaminek, żywiciel i dostawca punktów, jak nazywają Gwardię z wielkiego portu, wyładował na chorowskim stadionie i stanął twarzą w twarz Unii. Wyobraź sobie Przyjacielu... 8:0 brzmiał wynik tego spotkania. Domyślasz się chyba, że wygrali uniści. Bo to, wiesz, w piłce bywa „różnie i

podróźnie”. Weź, dla przykładu wynik warszawskiego Kolejarza z krakowskim Ogniem. Ty, znawco piłki nożnej, nie przypuszczałeś nawet, przez moment, że warszawiacy wywiozą z paszczy lwa, z Krakowa, dwa punkty i wynik 2:0. A widzisz, że tak się stało, znawco. Ze natomiast Budowlani przegrali (0:1) z podwawelską Gwardią to już mniej dziwne. Jeśli tam, na wsi czytałeś nasz ostatni Przegląd Niedzieli Sportowej, to chyba pamiętasz, że sygnalizowaliśmy renesans formy Gwardii. Zagrała ona słabiej wprawdzie niż na meczu z CWKS-em... ale wygrała.

A tymczasem na jeden tydzień zdezonizowany przodownik CWKS, zremisował z krakowskimi Włókniarzami (1:1). Starczyło to do powrotu na pierwsze miejsce, które też niepoździeńnie wojskowi ze stolicy zajmują.

Parę jeszcze słów a będziesz miał pełny obraz piłkarskiej niedzieli naszej I ligi. Oto poznański Kolejarz „zaprosił” sobie bytomskie „Ognio”. Przy lekkiej przewadze drużyny ze



Maciejakówna AZS Poznań na akademickich mistrzostwach ustaliła 2 nowe rekordy okręgu w kat. juniorków skoku w dal i w biegu 80 m przez płotki.

znakiem: semafor — wynik ostateczny brzmiał 2:1. Zwycęstwem tym Kolejarze wysunęli się na piąte miejsce. Wydaje mi się mój Drogi, że będą nasi poznańscy „buszowaci” teraz w górnych rejonach I ligi. Bo to uparte bestie.

Widzisz więc, Przyjacielu, jak to się wszystko zmienia w tej tabeli. Znowu na czele CWKS, za nim Gwardia znad Wisły, potem radliński Górnik, Ognio krakowski, Kolejarz poznański... mówię Ci, istny taniec w rytm trochę naprzd, trochę w tył.

To byłoby mniej więcej... wiem, wiem, gdybyśmy byli razem powiedzieliś na pewno: słuchaj, to przecież nie wszystko, a inne wyniki, inne wydarzenia?

Oto w klasie wojewódzkiej Stal nr 2 z Poznania gładko rozprawiła się z kaliską Gwardią i „dziabnęła” jej aż cztery gole, które w finałowych rozgrywkach mieć będą duże znaczenie. W ogóle rozgrywki końcowe z tego gatunku o którym mowa, stają się tematem rozmów całego województwa. Piłkarze Leszna, Kalisza, Rawicza, Poznania, Srody, biorący udział w finiszu czy wyeliminowani, wszyscy można powiedzieć, z zapartym oddechem już teraz czekają na ostateczne rozstrzygnięcie tej kampanii piłkarskiej.

Blisko brzegu Warty, na boisku przy Drozde Dębińskiej, akademicy z całej Polski rozegrali zawody w tym par excellence helleńskim sporcie. Wyobraź sobie, Kochany Wczasowiczu, że Wolniewicz z poznańskiego AZS-u uzyskał na 100 m piękny zaiste czas, bo 10,8. Morowy chłopak, a? O, będzie z niego pociecha. A w ogóle poznańscy akademicy spisali się bardzo gracko i chwacko. Zajęli pierwsze miejsce przed stołeczną Akademią Wychowania Fizycznego i gdańszczyzanami.

Siedem poznańskich zespołów



Edmund Sumiński AZS Poznań

klubowych zainaugurowało tegoroczny sezon. Co najlepsi nasi zawodnicy (i zawodniczki) startowali w niedzielę w konkurencjach pływackich.

Motorowcy i żuźlowcy spać nie dają — można śmiało tak powiedzieć z uwagi na wybitnie ożywiony tegoroczny sezon. Oto motocykliści rajdowcy stanęli do eliminacji o mistrzostwo okręgu poznańskiego.

Prawie pół setki zawodników walczyło na 150 km trasie po weterpach chęchach i piaskach, ale i w pewnej mierze na drogach. Rozmawiałem Przyjacielu z jednym z tych, którzy tę pełną „niespodzianek” trasę przebyli. Zajęli dobre miejsce w swej kategorii ale, powiada że to jest wysiłek ogromny. Kamienia, gładziutki igliwie korzenie, to gлина, to piasek... Trzeba mieć duży zasób sił, trzeba utrzymać limit szybkości, trzeba zdobywać się na blyskawiczną orientację. I startczy musi tych waleńców na 3 godziny! Ho, to — mój Drogi — nie wiem czy ciebie byłoby na to stać. Wszak i Ty kiedyś „paraleś się” z motocyklizmem.

Może Ty, Kochany, jako, że siedzisz gdzieś tam na wsi pod Lesznem więcej wiesz, niż ja o niedzielnych wyścigach żuźlowych. Na wszelki wypadek parę o nich słów. Silny zespół warszawskiego CWKS u „zwalili się” do Leszna, i oczywiście uleci mistrzyni Polski! Uni która z bezkonkurencyjnym Ojejnizakiem na czele wygrała zawody „w cudziak”.

Słuchaj no, Bracie. Rozmawiałem z okazji wyścigu kolarskiego Praga—Warszawa o Hadasiku. Pamiętasz? No, i masz. Przyszedł Hadasik pierwszy w wyścigu Warszawa—Lublin — Warszawa. Miałeś

rację, Człowieku, miałeś rację. Ten kolarz dużo będzie miał nam do powiedzenia, albo powiemy, do wykreślenia na kółkach.

Tak oto, mój Drogi, po krótko miałbyś przegląd minionej niedzieli. Na razie serdecznie Ci pozdrawiam i życzę dobrogo i zasłużonego wypoczynku. Twój t. h. n.

## II liga piłkarska zakończyła rozgrywki I rundy

II liga piłkarska zakończyła rozgrywki pierwszej rundy. W niedzielę odbyły się tylko 4 załegłe mecze, które przyniosły następujące wyniki:

**Grupa II**  
Włókniarz (Chodaków) — Gwardia (Białystok) 4:1 (1:0), Włókniarz (Radom) — Spójnia (Warszawa) 1:0 (1:0).

**Grupa III**  
Górniki Zabrze — Stal (Lipiny) 5:1

**Grupa IV**  
Stal (Dąbrowa Górnicza) — Budowlani (Przemyski) 2:1 (0:0). Mecze te nie miały już wpływu na układ czółowki w tabelach rozgrywek.

W grupie I prowadzi Stal (Poznań), w grupie II Gwardia (Warszawa). Jedyna drużyna II ligi bez straty punktu, w grupie II — Górnik (Wałbrzych) i w grupie IV — OWKS (Kraków).

## Przodujące koło sportowe Kolejarz — Fabianowo

Najniższą komórką organizacyjną sportu jest koło. Od jego pracy zależy nie tylko umosowanie sportu, ale i wychowanie nowych kadr wyczynowców oraz wytworzenie nowego typu sportowca.

Na ogół dotychczas koła nie opanowały nowego stylu pracy, ograniczając się często do istnienia na papierze.

Warto wskazać jako przykład „akie koło, które, pracując tak kierowników organizacyjnych, jak i samych sportowców, może stać się wzorem dla kół sportowych.

Walki koła sportowego Kolejarza z Fabianowa o wejście do klasy wojewódzkiej trudno nie nazwać sukcesem.

## O sportowcach z prawdziwego zdarzenia

O pracy koła opowiadał nam, w czasie meczu z GWKS-em, kierownicy ob. Wawrzyniak i ob. Ciegiełko.

Zwycięstwa jakie osiąga nasza drużyna są wynikiem wytrwałej i bezustannej pracy. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu obsadzone są w 100 proc. Tak zawodników drużyny seniorów, których mamy 24 jak i juniorów, w Herbie 22, można spotkać na każdym treningu czy zaprawie. Nie zraża brak sprzętu. Buty do piłki nożnej posiada tylko jedna drużyna. No, a najważniejszy brak — to trener. Piłkarze koła uczą się sami podpatrując na poważniejszych zawodach, na które stale jeżdżą, nowe zasady i metody. Czyż nie należy podkreślić postawy



Najlepszy zawodnik reprezentacji LZS-ów pow. wolsztyńskiego Ratajczak odbiera z rąk ob. Kozłowskiego nagrodę



II Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkół Ogólnokształcących w Warszawie, zorganizowano w ramach ogólnopolskich przygotowań młodzieży do III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój i XI Akademickich Letnich Igrzysk Świata w Berlinie. Igrzyska odbywały się pod hasłem: „Młodzieży łącz się w walce o pokój, przeciwko niebezpieczeństwu wojny”. „Naprzód do III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie” i „Naprzód do XI Akademickich Letnich Mistrzostw Świata w Berlinie”.

## Okręg gdański zdobył mistrzostwo Polski szkół ogólnokształcących

W Warszawie na stadionie w parku szkolnym zakończone zostały II ogólnopolskie mistrzostwa szkół ogólnokształcących.

W ogólnej punktacji mistrzostwa polski na rok 1951 zdobył okręg szkolny Gdańsk — 1979 pkt. przed Warszawą (miasto) — 1931 pkt., Wrocławiem — 1794 i Krakowem — 1603 pkt.

Mistrzostwa za wyjątkiem turnieju w piłce ręcznej rozegrane zostały systemem forest-pendencyjnym.

W poszczególnych dyscyplinach sportu zwyciężyli:

Lekkoatletyka dziewcząt: — Gdańsk przed Poznaniem, lekkoatletyka chłopców: Gdańsk przed Wrocławiem, pływanie chłopców: Łódź (miasto) przed Warszawą, pływanie dziewcząt: Warszawa przed Poznaniem, tor przeszkód: Kielce przed Białymstokiem.

Koszykówka chłopców: Warszawa przed Poznaniem, siatkówka chłopców: Gdańsk przed Łodzią (miasto), siatkówka dziewcząt: Gdańsk przed Wrocławiem, szczypiorniak chłopców: Gdańsk przed Krakowem, szczypiorniak dziewcząt: Kraków przed Wrocławiem.

## Wołają was Mazury

Mogotliwość blasku zmusza do mrużenia powiek. Lśni jezioro, mierzym stopione słońce srebro, to znowu, zaledwie zamarszczone, odbija w lustrze wód szarość uchodzącej chmury.

Mkną wraz z przyjaznym wiatrym mewich skrzydeł. Słońce to, trem uskrzydłone żagielki w wody. Jasność przenika przez gępi w poświacie bezmiar wielkiej stwiny leśnych konarów. Wokół jezior lasy, liśy, szumie wiatru, rozszepwane igliwem, listowiem...

Zbliża się pełnia lata. Człowiek w murach miast, człowiek od „okami”, z walcowi, ten od czerwonego pieca ogromnej buty, ten, ślęczący nad rysowicą, dziewczyną z tkalnią i bilansista — hej, wy wszyscy od pracy: słuchajcie!

Wołają was blizsze śniegu mowy, wody ogromne i wiatru muzyka, chmury nad wami i dory. Wołają widoki urocz i bal, jeziora dal.

Poco dalej rozwijać obraz przyrody? Słów nie stanie i zachodu szkoda. Tyle tylko, że piękno, bo gactwo naszej ziemi, nie wszystkim może być znane. Więc też teraz — gdy najbujniej, najokazalej pyszni się przyroda — czas na tych, którzy po znojnjej pracy ruszą po zdrowie i wypoczynek.

Wołają was Mazury, ich bajeczne pojezierze. Dziś, dla człowieka pracy stoją otworem najpiękniejsze zakątki tej przastarej naszej ziemi. Kraina tych jezior, szlaków turystycznych i wycieczkowniczych potężny ośrodek sportów wodnych wędkarstwa, już od lat znana jest tym wszystkim, którzy pragną wypocząć najlepiej, najzdrowiej.

Fundusz Wczasów Pracowniczych przy CRZ, w porozumieniu z Ligą Morską, da wam możliwość odbycia przeszkolenia w zakresie żeglarskiego, wioślarskiego, nauczy pływać. Otoczą was opieką wykwalifikowani instruktorzy Ligi Morskiej.

Kursy te, połączone z wczasami, 14-dniowe, dadzą wam stopień młodszy żeglarza. (Uwaga: korzystający z wczasokursów winni zabrać z sobą 2 fotografie, konieczne do wystawienia książeczki żeglarskiej).

Do Augustowa, do Mikołajek na Mazury, jedźcie po zdrowie, słońce i radość, jaką daleko od miasta i wycieczek.

Fundusz Wczasów Pracowniczych zaprasza was na wypoczynek, na piękne jeziora.

Informacje się w waszych Okręgowych Radach Związków Zawodowych. (now)

## Historia jednej „kariery”

„Nie, to niemożliwe, to chyba plotka”. Takie głosy słyszało się po niesławnej „emigracji” Skoneckiego do Paryża, Człowiek, któremu Polska Ludowa stworzyła tak wspaniałe warunki, dała możliwość rozwoju talentu i ciągłego doskonalenia się, ten człowiek — zdradca? Wprost się wierzyć nie chciało.

Znając metody postępowania marszaliżowanych rządów państw kapitalistycznych, mogliśmy rzeczywiście oczekiwać jakichś czarnych machinacji, szantażu, czy postawienia wobec „faktu dokonanego” opublikowanego w prasie i w radio, jak to miało miejsce w wypadku z inż. Olszowskim.

Tymczasem, jak się okazało, Skonecki z całą pewnością wyrzekł się swej Ojczyzny i przeszedł na służbowy chleb pacholka reżimu kapitalistycznego. Wszystkie publiczne deklaracje, w których wyrażał wolę służenia sprawie sportu Polski Ludowej, gotowość do walki w obronie pokoju, były w jego ustach tylko kłamliwymi frazesami. Kłamstwo i podłość stanowią widocznie cechy przyrodzone Skoneckiego, bo w jakis sposób wytłumaczył sobie jego igrasza o warunkach, jakie miał w Polsce, o sprzeczności go na kort pod bagnetami?

Jaka będzie rola Skoneckiego w sporcie kapitalistycznym możemy wnioskować, choćby z recenzji sportowych m. in. dziennika technicznego „L'Equipe”, który na podstawie dwóch pierwszych spotkań porównał grę i możliwości Skoneckiego z grą i możliwościami angielskiej damy z ubiegłego tuteclia. No, ale Skonecki jeszcze po „francusku”, nie rozumie. Gdy zrozumie, będzie już za późno.

Jak się kończyły wspaniałe kariery Polaków w kręgiach kapitalistycznych, mogą świadczyć koleje losu Henryka Chmielewskiego,

czy Edwarda Rana, trzeciorzędni bokserzy w miasteczkach prowincjonalnych, wzgl. sparring-partnerzy, „gruszkii” do objawiania dla pupilków menagerów.

Ile wart jest dla kapitalistów człowiek — sportowiec, o ile nie odpowiada określonym warunkom tamtejszego reżimu, przekonujemy się z takich choćby obrazków: Na dworcu głównym w Nowym Jorku wisi charakterystyczna reklama: „Tutaj czyść wasze buty Harrison Dillard zwycięzca igrzysk olimpijskich w Londynie w roku 1948”.

W jednym z nowojorskich barów nocnych gościom otwiera drzwi wielokrotny mistrz świata Jessie Owens.

Pamiętając o tym wszystkim, nie mamy złudzeń co do tego, jaka będzie rola Skoneckiego i jaka jego przyszła „kariera”. W przeciwnieństwie do prasy sportowej, pozytywnie oceniana „pierwsze występy” Skoneckiego policja francuska.

Ale jest jeszcze ktoś, kto odpowiednio ocenił postępek Skoneckiego. Cały polski świat sportowy, całe nasze społeczeństwo należycie oceniło perfidny czyn Skoneckiego, piętnując go na zebraniu Prezydium Sekcji Tenisowej GKKF — mianem zdradcy i renegata. „Odrzucę i wstrętu wywołuje postępowanie Skoneckiego” — oświadczył Józef Piątek.

Wobec aktów bezprawia ze strony władz francuskich, wobec podłej dezercji Skoneckiego, aktywniejsi i organizacje sportowych zobowiązań się jeszcze bardziej wzmoże czujność wobec „kwaśnych obcych agentów i wrogów Polski oraz wychowywać sportowców w duchu wierności dla Ojczyzny i dumy z osiągnięć polskiego sportu, w gorącej miłości do Polski Ludowej, w duchu nieugiętej walki z wrogami naszej niepodległości i pokoju. (raw)



# W pow. gnieźnieńskim rozpoczęto eksploatację torfu

Powiat gnieźnieński obfituje w bogate złoża torfu, które dostarczały ludności potrzebnemu materiałowi opałowemu. Eksploatacja tych złóż w okresie powojennym prawie całkowicie zanikła z powodu niskiej ceny węgla i wysokich kosztów robocizny.

Dopiero w bież. roku przystąpiono znowu do racjonalnej eksploatacji tego wartościowego materiału, przy czym obok indywidualnych rolników stanęły do tej akcji również Gminne Spółdzielnie. Przygotowały one 13 kopaczek i 3 prasy, przy pomocy których rozpoczęto kopanie torfu w 4 gminach, obfitujących w najlepsze złoża. Są to gminy Gniezno, Powidz, Czarniejewo i Kiszewo.

Dzienna produkcja torfu

dojdzie prawdopodobnie do wysokości 65 ton. Pozwoli to na odpowiednie zaopatrzenie ludności powiatu w potrzebny opał, bez konieczności sprowadzania większej ilości węgla. Cena torfu wynosić będzie 60 proc. ceny węgla. (aw)

## Wieści z Gniezna

Nowe koła PCK utworzono ostatnio w zakładach M.P. 9 przy ul. Roosevelta Nowopowstałe koła zwróciły się z wezwaniem do załóg gnieźnieńskich zakładów pracy, by, idąc za ich śladem, założyły również u siebie koła PCK.

Już dnia 17 bm. rozpoczynają się rozgrywki międzygrupowe, przy czym Gniezno zaliczone zostało do grupy III, do której należą poza tym: Kolo, Konin, Turów i Września. (aw)

## Losy Loterii Pieniężnej

### II rzutu do nabycia

w większych KIOSKACH »RUCHU«

K1023

## Co się dzieje z funduszem socjalnym?

W Kaliszu istnieje 9 przedszkoli dla dzieci robotników i inteligencji pracującej. Dzieci przebywają w przedszkolach prawie cały dzień, aż rodzice powrócą z pracy do domu. Udoqodnienia takie wprowadzono również dla tych rodzin, w których pracuje tylko ojciec, a matka znajduje się w domu.

Ogółem w przedszkolach przebywa 836 dzieci podczas gdy miejsc jest 936. Mimo starań ze strony robotników, referencji i rady zakładowe nie chcą przekazać dzieci do przedszkoli, ponieważ brak na ten cel funduszy. Dziwnie, że przy uchwalaniu budżetów Funduszu Zakładowego i Funduszu Socjalnego dyrekcja i rady zakładowe tak małe kwoty przeznaczyły na przedszkola. Wśród tych, którzy pracują i nie mogą wysłać swych dzieci do przedszkola panuje rozgoryczenie.

Obecnie należy przypilnować, aby wykorzystano należący fundusz socjalny na akcję kolonii i półkolonii oraz wczasów letnich. Dużo do wprowadzenia w tej sprawie ma delegaci socjalno-ubezpieczeni-

wi, którzy niedawno ukończyli specjalne kursy szkoleniowe. (t)

## Chłopi pow. znińskiego kontraktują

W odpowiedzi na zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w sprawie przeprowadzenia uzupełniającej kontraktacji trzody chlewnej na dostawy w roku 1951, chłopci powiatu znińskiego przystąpili do kontraktacji prosiąc dla tuczarni.

Akcję kontraktacyjną zapoczątkowano odprawami informacyjnymi w gminach i gromadach, gdzie chłopci-producentcy zapoznawają się z warunkami kontraktacji.

Wykonanie planu, jak stwierdzają producenci, uzależnione jest od dodatkowej dostawy paszy treściwej, bardzo skąpo dotąd przyznawanej przez czynniki wojewódzkie oraz od dostawy opaju. (ke)

# Lista i ODPOWIEDZI

## Ośrodek w którym godziny przyjęć obowiązują tylko pacjentów

Charakterystyczny list, obrazujący stosunki w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Damastawku pow. Wągrowiec, przesłał nam jeden z naszych czytelników ob. P. H.

W Ośrodku obowiązują godziny przyjęć m. in. we wtorek i piątek od godz. 13-15 - poradnia dla dzieci, zaś od 15 do 16 - poradnia dla matek ciężarnych. Niestety, jak dotychczas, godziny przyjęć przestrzegają tylko dzieci i matki ciężarne, zaś absolutnie ignoruje swoje godziny urzędowania lekarz dyżurujący dr Plewiński.

Byłem świadkiem - pisze nasz czytelnik - jak matki z dziećmi, w wyznaczonych godzinach przyjęć, czekały dokładnie półtorej godziny na przybycie lekarza. Pielęgniarka kilkakrotnie zwracała się telefonicznie do dr. Plewińskiego z prośbą o szybkie przybycie, ponieważ w Ośrodku czekają matki z dziećmi. Tymczasem doktor przyjmował u siebie prywatnych pacjentów. Po którymś tam telefonie dr Plewiński zdecydował, iż sam nie przyjdzie do Ośrodka, natomiast matki z dziećmi mają się udać do jego gabinetu prywatnego.

Cóż było robić w gabinecie prywatnym sytuacji niewiele się zmieniło. Lekarz y

dalszym ciągu przyjmował „swoich” pacjentów, nie zwracając uwagi na matki przybyłe z Ośrodka. Skoro zniecierpliwione kobiety zwróciły się do niego, powołując się na to, że czekały już bardzo długo w Ośrodku, w niewybrednych słowach wymyślał je, posuwając się do tego, iż groził Milicją Obywatelską!

Jak stwierdziłem w rozmowach z mieszkańcami, dr. Plewińskiego w Ośrodku Wiejskim zastać można tylko w wyjątkowych wypadkach.

W imieniu mieszkańców Damastawka proszę o interwencję, która spowodowałaby uzdrowienie stosunków panujących w Wiejskim Ośrodku Zdrowia. (1395)

## O dworcu PKP w Środzie słów kilka

Dworzec kolej wąskotorowej w Środzie ozdabiają piękne trawniki z kłombami, Kwiaty upiększają również okna gmachu dworcowego. Ale otwarta w czyn 1-majowym poczekalnia przynosi wstyd średnim kolejarzom. Ławki są zakurzone, ściany ozdabiają nie pierwszej świeżości ofizy, a za drzwiami stoi brudna tabliczka, która kiedyś przeznaczona była do ściennych rozkładów jazdy.

W skandalicznych wprost warunkach utrzymane jest pewne ustrojne miejsce, z którego przecież pasażerowie zmuszeni są korzystać.

Nadeszły upały. Podróżni chętnie ugasiliby pragnienie. Niestety bufet kolejowy, prowadzony przez Kolejowe Zakłady Gastronomiczne, nie ma żadnych napojów chłodzących. Czy sprowadzenie piwa lub limonady z miejscowej rozlewni jest takie trudne? (emka)

# INTERWENCJE Głosu SKUTKIVA

Na naszą interwencję na stacji Zielona Góra otwarto drugie przejście na perony.

## Odpowiadamy

**Henryk Bulliński - Kawiec.** Dla uzupełnienia listu Pana prosimy o podanie, czy przy szkole w Bojanowie istnieje Przychodnia Dentystryczna, czy też Pan musi korzystać z przychodni w Rawiczu. Poza tym w związku z zarządzeniem Min. Oświaty, nie powinien Pan narządzać na przeszkodę ze strony władz szkolnych, chyba że Pan samorzutnie pozostawia w Rawiczu, nie korzystając z Przychodni w Bojanowie, 916.

**Leopold Pruszyński - Góra Śląska.** W sprawie nabycia kur legonornów radzimy zwrócić się do wydziału kur PGR Poznań - Nararnowice, ul. Polska 11, 1486

**Kazimierz Nowak - Gościnniec, pow. Strzelce Krajeńskie.** Klinika Chorób Uszu, Nosa i Gardła mieści się w Poznaniu, przy ul. Przybyszewskiego 49. Przychodnia przy Klinice przyjmuje chorych rodzinnie od godz. 8 do 10 z wyjątkiem sobót i niedziel. Opłata za badanie w ambulatorium dla nieubezpieczonych wynosi 18 zł. 1444

**Stacy Czytelnik L. F. - Grodzisk.** Do pracy w organizacji „Służba Polsce” nie jest zobowiązana młodzież, która ukończyła 21 rok życia. Wg informacji miejscowego RKU, lata służby w wojsku na zachodzie zaliczane są do służby w Wojsku Polskim, 1476.

**Nowaczyński - Znin.** Jak nas informuje GS Gąsawa, kiosk żywnościowy na terenie wykopalisk w Biskupinie zostanie otwarty dnia 12 VI 1951 r. 1397

**Ślaw - Kalisz.** Z uwagi na brak kredytów szaleń nie będzie wybudowany w roku bieżącym. 1373

**Rutkowski - Wolsztyn.** W sprawie, o której Pan pisał, interweniuemy o wyniku powiadomimy, 1489

**Janina Dopierała - Młyny, pow. Mogilno.** Jak nas zawiadomia Komisja Bytowo-Mieszkańcowa Zakładów im. Stalina, wniosek Pani nie może być chwytny pozytywnie załatwiony. W pierwszym rzędzie muszą otrzymać mieszkania pracownicy, znajdujący się w gorszych warunkach. 676

## 12 KRONIKA CZERWIEC

WTOREK Onufrego, Jana

Słódce w.: 3.30 zach.: 20.14  
Księżyc w.: 11.15 zach.: 0.04

## POGODA

### Dziś:

Pochmurno z możliwością opadu przelotnego lub burzowego; w ciągu dnia postępujące od północnego zachodu większe przejścia. Temperatura maksymalna do + 20 st. C. W północnej części kraju chłodniej. Wiatry słabe lub umiarkowane, ku północy kraju silniejsze, z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

### Wczoraj:

Temperatura powietrza godz. 7: + 12,4 st. C. godz. 13: + 16,7 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8: + 18,6 st. C. Stan wody rzeki Warty: 198 cm.

## Obwieszczenia

W związku z rozpoczęciem robót kanalizacyjnych na ul. Chlebowej zamyka się na czas trwania robót ul. Chlebowa z dniem 11. VI. 1951 r. dla ruchu kołowego. Objazd skierowuje się ul. Koronarską. K1070

## Pracownicy poszukiwani

Szwajcar do obory potrzebny zaraz w Zespole Kórnik. Warunki pracy i płacy w/g Układu Zbiorowego Pracy na rok 1951/52. K1060

Starszego księgowego oraz księgowego poszukuje Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Droga Dębińska 10. Reflektuje się tylko na sily wysoce wykwalifikowane. K1066

Cukiernika ze znajomością wyrobu lodów poszukują Kolejowe Zakłady Gastronomiczne - Zakład na stacji Poznań-Główny. K1079

Mierniczych, techników pomiarowych, także praktyków oraz kreślarzy o kwalifikacjach kartograficznych przyjmie natychmiast na dobrych warunkach Państwowe Przedsiębiorstwo Fotograficzne i Kartograficzne, Poznań, ul. Kościeliski 4. K1081

Fryzjer potrzebny. Poznań, Gołęcińska 24 8126g

### Ogłoszenia

do „Głosu Wielkopolskiego” i wszystkich gazet i czasopism w Polsce przyjmujemy

Biuro Ogłoszeń R.S.W. „Prasa”  
Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego nr 3. Telefon 62-31

## REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

**TEATRY**  
OPERA IM. ST. MONIUSZKI - godz. 19 - „Traviata”.  
POLSKI - godz. 19 - „Zemsta”.  
NOWY - godz. 19 - „Zwykły człowiek”.  
KOMEDIA MUZYCZNA - godz. 19 - „Wodewil warszawski”.  
MŁODEGO WIDZA - godz. 11 - „Domek kotki”.

**KINA**  
APOLLO - godz. 16, 18 i 20 - „Wiosna w Sakerie”  
dozw. od lat 7.  
BAŁTYK - godz. 16.30, 18.30, 20.30 - „Wesołe zabawy”, doz. od lat 12  
MUZA - godz. 16, 18, 20 - „Świt nad Zólitą Rzeką”  
dozw. od lat 7.  
RIALTO - godz. 16, 18 i 20 - „Pustelnia parmeńska”  
dozw. od lat 12.  
WARTA - godz. 11 i 12 - Aktualności; godz. 14 i 16 - „Dwaj rywal”; godz. 18 i 20 - „Piętnastoletni kapitan”.  
LETNIE - godz. 17 i 19 - „Wesoły Jarmark”.  
PIAST - godz. 16, 18 i 20 - „Pierwszy start”.  
METALOWIEC - godz. 17 i 20 - „Śmiali ludzie”.  
CYRK nr 1 - ul. Niezłomnych - godz. 19.45 (ostatnie dni)

## Komunikaty

Zawiadomienie - Poznańskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych - Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Alfreda Lampe 27 29. Stosownie do postanowień instrukcji z 10. I. 1951 r. w przedmiocie wykonania uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania odwołań, zażaleń i listów ludności oraz krytyki prasowej (Monitor Polski nr 9-2 poz. 16) Poznańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych podają do wiadomości, że w tym celu ustala się dni i godziny przyjęć: ZTPMB, Poznań, ul. Alfreda Lampe 27 29 **poniedziałek od godziny 12-16.** Jeżeli na ustalony dzień przyjęć, przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć staje się najbliższy dzień powszedni. K1075

Wolne posady	Sprzedaże
Ogrodnik potrzebny zaraz. - Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod „Kwiaciarczy”. K1076	Sznuceł srebrny, 12 osób, kasetka, 119 części, Oferty Głos Wielkopolski dla 8161g
Pomocnik malarski przyjmie „Artyzm”, zakład malarski, Poznań, Ratajczaka 18. 8162g	Tapczany higieniczne, Poznań, Wrocławska 21, stolarnia. 8163g
Pomoc domową przyjmie zaraz. Zamkowa 6/9, Zgłoszenia od 16. 4156p	Gabinet meski, pięknie rzeźbiony, zegar szafkowy, dęb (Becker), serwantki z lustrem, obrazy olejne polskich malarzy, sprzedam. Informacje: Poznań, telefon 36-98, godz. 15-18. 8191g
Malarzy przyjmie M. Piechociński, mistrz malarski, Poznań, Kozia 15. 8143g	parcela 5000 m <sup>2</sup> , letnisko, las i jezioro, zamienić na mniejsze, okolica Poznania. Oferty Głos Włkp. dla 8156g.
Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Szamarzewskiego 42 (willa). 8112g	Dwa łózka drewniane, używane. Poznań, Szamarzewskiego nr 56, m. 46, godz. 18-21. 8149g
Pomoc domowa potrzebna Poznań, Stary Rynek 95/96, m. 5. 8139g	Motocykl DRW 100, starter. Poznań Grodziska 17b, m. 4. 8147g
<b>Szuka posady</b>	Ciągnik Hanomag, Adler Junior, Gazik, wyremontowane, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8, Stępień. 8118g
Samodzielną korespondentką, biegłą maszynistką, stenografką, wszelkie prace biurowe, przyjmie posadę. Oferty Głos Wielkopolski dla 8129g.	Fortepiany używane sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Św. Marcina 39, podwórze. 8124g
<b>Nauka</b>	Wille 4-pokoju, 80 000, polewowe wille niewykończony - 41 000, poleca Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 8197g
Krawiectwa damskiego wycze bezpłatnie. Oferty Głos Wielkopolski dla 8154g.	Parcela 1240 m <sup>2</sup> , Poznań, pięknie położona. Cena 7500. „Union”, Poznań, Nowowiejskiego (Rzeczypospolitej) 4. 8214g
<b>Osobiste</b>	Parcela willowa, 1590 m <sup>2</sup> , Górczyn, 24 000. Winogrody, 930 m <sup>2</sup> , 32 000. Luboń, blisko dworca, 2450 m <sup>2</sup> , 25 000 - sprzedawa Nowak, Poznań, Wypiańskiego 16. 8189g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Kupna	Zgubiono	Zamiana	Nóżce
Parcela, najchętniej w okolicy Rataj. Zegrza, Małty, kupię. Oferty Głos Włkp. dla 8180g.	Zgubiono książkę wojskową nr 0442365, wydana WRR Wągrowiec, dowód osobisty i karta meldunkowa, wszystko wystawione na nazwisko Mieczysław Jakubowski, Janowiec Włkp. 4163p	Motocykl BMW 250 zamienię na BMW 500 Poznań, telefon 90-47. 8185g	Kapelusze damskie, słomkowe i filcowe, ładnie stale na składzie. Przeróbki kapeluszy słomkowych i filcowych wykonuje szybko Borowicz, Poznań, Siusarska 3, przy Wielkiej. 8100g
Parcela bliżej Poznania, 2-10 mórz kupię na ogrodnictwo. Oferty Głos Włkp. dla 8183g.	Tokarka 1 metr, stara, ewtl. niekompletna, kupię. - Oferty Głos Włkp. dla 8127g.	Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Przeróbki sukien, eleganckie, modne, szybko, nowe kolnie rzędy do koszuł, wszelkie naprawy bielizny, artystyczne cerowanie garderoby, naprawy krawieckie, odświeżanie krawców, haft artystyczny, wykonuje firma „Renova” Poznań, Ratajczaka 27 (Pasaż Apollu). 8213g
Pokój duży przynależnościami w Sopocie, zamienię na podobny Poznań. Informacje: Poznań, Fabryczna 30, m. 20. 8128g	<b>Zamiana</b>	<b>Trzypokojowe kuchnia, łożnica, Jarcin, zamienię na Poznań. Of. Gł. Włkp. dla 8208g.</b>	<b>Lotnisko-Uzdrowisko</b>
<b>Zamiana</b>	<b>Wolne posady</b>	<b>Trzypokojowe kuchnia, łożnica, Jarcin, zamienię na Poznań. Of. Gł. Włkp. dla 8208g.</b>	Letniska okolice leśnej, jezioro, poszukuję, Oferty Głos Wielkopolski dla 8150g.
Motocykl BMW 250 zamienię na BMW 500 Poznań, telefon 90-47. 8185g	Ogrodnik potrzebny zaraz. - Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod „Kwiaciarczy”. K1076	Pokój duży przynależnościami w Sopocie, zamienię na podobny Poznań. Informacje: Poznań, Fabryczna 30, m. 20. 8128g	Letniska łupież, 3 osób, z urządzeniem, w okolicy las i wody, poszukuję, Oferty Głos Wielkopolski dla 8176g.
Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Pomocnik malarski przyjmie „Artyzm”, zakład malarski, Poznań, Ratajczaka 18. 8162g	Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	<b>Zeuby</b>
Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Pomoc domową przyjmie zaraz. Zamkowa 6/9, Zgłoszenia od 16. 4156p	Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Zamieniono omyłkowo dnia 26 maja w pociągu na trasie Świechłowice - Poznań teczkę. Upraszam się o zwrot dokumentów pod adresem: CBPW, Poznań, Dzierżyńskiego 48. 8174g
Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Malarzy przyjmie M. Piechociński, mistrz malarski, Poznań, Kozia 15. 8143g	Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	<b>Lotnisko-Uzdrowisko</b>
Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Szamarzewskiego 42 (willa). 8112g	Zamienie 2 pokoje kuchnia, centrum Gdyni, na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod 3245. K1071	Letniska łupież, 3 osób, z urządzeniem, w okolicy las i wody, poszukuję, Oferty Głos Wielkopolski dla 8176g.

## SENTENCJA WYROKU

(zaocznego odnośnie Kulbackiej Haliny)  
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
Dnia 6 września 1949 r.

Sąd Grodzki w Zielonej Górze, Oddział II Karny, w składzie następującym:

Sędzią as. sąd. Nosek - protokolant apl. sąd. Kotas - w obecności oskarżycieli prywatnej Trzebińskiej Marii. Rozpoznawszy dnia 6 września 1949 r. sprawę: I. Gutowska Teodora, urodz. 13. 11. 1914 r. w Kazimierzu - Biskupin córki Stanisława i Wiktorii z d. Krupa; 2. Kulbacka Halina, urodz. 30 listopada 1910 r. w Warszawie, córki Jakuba i Franciszki z d. Solecka, oskarżonych o to:

ad I, że 24 maja 1949 r. w Zawadzku, pow. Zielona Góra obraziła godność osobistą osk. przyw. Marii Trzebińskiej, nazywając ją „kr.”, że dnia 9 lipca 1949 roku w Zawadzku pomówiła osk. przyw. Marię Trzebińską o kradzież chleba z bufetu Spółdzielni Samo-p. Chlopskiej w Zawadzku, a więc o postępowanie, które może być ponizyte w opinii publicznej, że dnia 24 maja 1949 r. w Zawadzku uderzyła czerkocznie kijem od widel. Marię Trzebińską.

ad II, że w czerwcu 1949 r. w Zawadzku, pow. Zielona Góra, obraziła godność osobistą osk. przyw. Marii Trzebińskiej, nazywając ją „k.”, to jest o czyn przewidziany w art. 256 § 1, 355 § 1 i 239 § 1 k. k.

postanowił:

I. Stwierdzając, że osk. Gutowska Teodora w dniu 24 maja 1949 r. w Zawadzku, pow. Zielona Góra, obraziła godność osobistą oskarżycielki przyw. Marii Trzebińskiej nazywając ją „kr.”, przez co popeliła występki z art. 256 § 1 k. k., winną oskarżoną Teodora Gutowską na zas. art. 239 § 2 k. k. od kary wolnob. obrzy wzajemnie ze strony oskarżycielki prywatnej.

II. Osk. Gutowska Teodora uznaje za winną występku z art. 255 § 1 k. k. popelnionego w ten sposób, że dnia 9 lipca 1949 r. w Zawadzku, pow. zielonogórskiego pomówiła osk. przyw. Marię Trzebińską o kradzież chleba z bufetu Spółdzielni Samo-pomocy Chlopskiej w Zawadzku, a więc o postępowanie, które może ponizyte ją w opinii publicznej i za to na zas. powołanego przepisu ustawy skazuje ją na 3 (trzy) tygodnie aresztu i na 3000 (tysiąc) złotych grzywny, którą w razie niesłagalności zastąpi areszt przez 12 dni przyjmując 50 zł grzywny za 1 dzień aresztu.

III. Osk. Teodora Gutowska uznaje za winną występku z art. 256 § 1 k. k. popelnionego w ten sposób, że w dniu 24 maja 1949 r. w Zawadzku, pow. zielonogórskiego uderzyła czerkocznie kijem osk. przyw. Marię Trzebińską i za to na zas. powołanego przepisu ustawy skazuje ją na 1 (trzy) tygodnie aresztu.

IV. Na zas. art. 31 § 1 k. k. wymierza osk. Teodorze Gutowskiej karę łączną 3 (trzech) tygodni aresztu i 3000 (trzech tysięcy) zł grzywny, biorąc za podstawę kary z osobną wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

V. Na zas. art. 255 § 2 k. k. zarządza jednorazowe ogłoszenie wyroku odnośnie skazania za występki z art. 255 § 1 k. k. na koszt skazanej Teodory Gutowskiej w „Głosie Wielkopolskim”.

VI. Osk. Halinę Kulbacką uznaje za winną występku z art. 256 § 1 k. k. popelnionego w ten sposób, że w czerwcu 1949 r. w Zawadzku, pow. Zielona Góra, obraziła godność osobistą osk. przyw. Marii Trzebińskiej, nazywając ją „k.” i za to na zas. powołanego przepisu ustawy skazuje ją na 3 (trzy) tygodnie aresztu.

VII. Zasądza od skazanych Teodory Gutowskiej i Haliny Kulbackiej na rzecz Skarbu Państwa solidarnie koszty postępowania oraz oskarżoną Gutowską Teodorę na uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 600 (sześćset) złotych, a oskarżoną Halinę Kulbacką w kwocie 300 (trzysta) złotych.

VIII. Od skazanych Teodory Gutowskiej i Haliny Kulbackiej zarządza solidarnie na rzecz osk. przyw. Marii Trzebińskiej poniesione przez nią koszty postępowania oraz tytułem zastępstwa adwokackiego kwotę 300 (trzysta) zł.

K790 Sędzią

Pomoc w pracy, pedagogicznej, tygodnik, młodzież, harcowniczy i szkolny, Słusznie, MŁODZIEŻ.



# Ziemi wielkopolskiej

## O nawiązanie stałego kontaktu ze wsią

W zakładzie pracy ZBM oddz. 10 w Kaliszu odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołano komisję łączności miasta ze wsią. Cel i zadanie komisji omówił sekretarz, Partyjny Gajewski, Nowowy, brana komisja wyłoniła trzy sekcje: kulturalno-oświatową, remontową i agitacyjno-polityczną. Zadaniem sekcji będzie nawiązanie stałego kontaktu ze wsią i udzielenie chłopom pomocy przy remoncie narzędzi i maszyn rolniczych oraz w pracach gospodarskich.

Komisja łączności będzie organizować również występy artystyczne i przeprowadzi popularyzującą książkę na wsi. (1)

## Kursy ideologiczne dla członków ZSL

Powiatowy Komitet Wykonawczy ZSL w Kaliszu, przeprowadził w gminach powiatu kaliskiego trzydniowe kursy ideologiczne dla członków ZSL. Tematem wykładów była historia ruchu chłopskiego i robotniczego, plan 6-letni, spółdzielczość produkcyjna, znaczenie przydziałów gminnych rad narodowych i front narodowy. Zainteresowanie kursem było duże.

W wyniku szkolenia chłopów postanowili zwiększyć akcję propagandową w celu stworzenia spółdzielni produkcyjnych. (1)

## Lecznica dla zwierząt w Krobi

Istniejący w Krobi pow. Gostyń punkt weterynaryjny okazał się niewystarczający, wobec czego postanowiono wybudować Państw. Lecznicę Zwierząt, która stanie przy ul. Nowej.

Rozpoczęcie prac budowlanych przewiduje się w najbliższym czasie. (ard)

## Kolejarze zalesiają nieużytki

W związku z akcją zalesienią pracownicy kolejowi odcinka drogowego Gnieźno wykonali prace, które mają duże znaczenie dla zabezpieczenia ruchu kolejowego. Założono więc 9 ha pasów ochronnych i prostokątów przeciwpożarowych, zalesiono 0.02 ha nieużytków przez wysadzenie 1000 sztuk olchy oraz założono na przestrzeni 4 km żywopłot leśny odśnieżny. (aw)

## Junacy z gminy Mochy wzywają do współzawodnictwa

Dla uczczenia zbliżającego się III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie młodzież „SP” z gminy Mochy pow. wolsztyński zobowiązała się wykonać swój roczny plan prac społecznych w bież. miesiącu. Prace społeczne w dziale robót rolnych zostały

# Nowe metody badań i leczenia zwierząt

Sprawdzony z NRD aparat Roentgena typu „KOSTIX”, to nieoceniona pomoc przy rozpoznawaniu chorób zwierzęcych

Czym są techniczne pomoce naukowe, nowoczesne narzędzia chirurgiczne i urządzenia laboratoryjne dla naukowców, z jakimi trudnościami musza walczyć, gdy jest pod tym względem niedobór, — mogą powiedzieć tylko sami naukowcy. Toteż znalezienie funduszu i kupno jakiegos aparatu staje się wtedy w życiu zakładu wydarzeniem wielkiej wagi.

Do gabinetu dyrektora Zakładu Weterynarii Rolniczej UP w Poznaniu wbiega st. asystent dr Dziubek. Z bliskim ożywieniem i radością w oczach woła już od progu, potrząsając jakimś papierkiem:

— Panie Profesorze! Jest linoleum!

Dyrektor Zakładu, prof. dr Runge podrywa się na krześle, chwytając papierka, rzuca nań spojrzeniem i z radosnym ożywieniem powtarza:

— Tak! Mamy linoleum! Czyli możemy naszego rentgena zapiąć na ostatni guzik.

Zainteresowałem się papierkiem. Zwykły kwit magazynowy administracji Uniwersytetu, upoważniający do odebrania 19 bm, linoleum, wywołał w całym zakładzie taką radość. Bo istotnie tylko linoleum brakowało dla dopełnienia koniecznych urządzeń w sali operacyjnej Zakładu, mieszczącej obecnie nowoczesny, 4-wentylowy aparat Roentgena typu „Kostix”. Posadzka betonowa w sali operacyjnej, ze względu na wysokie napięcie prądu, musi być izolowana zym przewodnikiem elektryczności, a więc linoleum. Tymczasem materiału nie dostarczono w terminie. I właśnie na kilka godzin przed uruchomieniem aparatu linoleum jest. Stąd takie objawy radości wśród pracowników naukowych.

— Sądząc po tym linoleum, wyobrażam sobie, jaka wśród pracowników zapanowała radość...

— Cieszyłem się niezmiernie. Wypłynął jednakże nowy kłopot — montaż. Starania o przyjazd „speców” z Warszawy czy Wrocławia nie daly rezultatu. A przecież udostępnienie aparatu dla doświadczeń naukowych, dla rozpoznawania chorób wśród zwierząt dużych i małych, dla wszelkich badań przyrodniczych ma olbrzymie znaczenie. Dwa weterynarja postąpiła tak daleko, że złamanie nogi przez konia nie powoduje jego zabicia, gdyż w złądku krwi nie jest już przyczyną oddania jej na rzeź. Nasz nowy aparat, za pomocą którego możemy dokonywać zdjęć, jest nieoceniona pomoc przy zabiegach chirurgicznych. Czyż można się dziwić naszej radości...

„Specje” są... w Poznaniu

— No, a cóż z tymi „specami” od montażu?  
— Znaleziliśmy ich w Poznaniu. Właściwie sami się zgło-

Kołosalne znaczenie nowego aparatu

Po krótkiej przerwie, spowodowanej linoleumową historią, kontynuujemy rozmowę na temat znaczenia przydziałowego

znacznie przekroczone. Zaplanowano 1.010 roboczodni a wykonano już 1.060.

Roboty drogowe przewidywały w planie rocznym 150 dni, lecz dziełna młodzież SP z gminy Mochy pracowała na drogach 800 dni. Z ważniejszych prac wymienić należy: zasadzenie 12,5 ha ziemniaków w PGR Wielen, zalesienie 15 ha gruntu gminnego, zasadzenie 270.000 drzew iglastych, naprawienie 1.500 m drogi w gromadzie Solec i uporządkowanie placów publicznych na obszarze 2 ha.

W meldurku junaków „SP” złożonym do Kom. Głównej „SP” czytamy m. in.: „Wzywamy młodzież całej Polski do współzawodnictwa na odcinku prac społecznych. Pragniemy, aby wszystkie junackie i junackie złączyły swe siły do przedteminowego wykonania planu 6-letniego i utrwalenia pokoju na całym świecie. (dan)

aparatu i jego zastosowania dla celów naukowo - doświadczalnych.

— Nasz Zakład — mówi prof. dr Runge — istnieje od 1920 r. Walczyliśmy zawsze o możliwie jak najlepsze wyposażenie, nie zawsze z odpowiednim skutkiem. Muszę stwierdzić obiektywnie, że z takimi staraniami i z taką opieką nad zakładami naukowymi, jak obecnie, nie spotkałem się jeszcze w moim życiu. Mielismy przed wojną mały aparat Philipsa, ale cóż to było? Odnawienie i uruchomienie zakładu po wojnie, to osobista zasługa adiunkta dr Chwojnowskiego. Stopień po stopniu doprowadziliśmy Zakład do obecnego stanu, marząc w cichości o nowoczesnym aparacie rentgenowskim. Ze względu jednak na jego cenę (250 000 złotych) nie wierzyliśmy w możliwość urzeczywistnienia naszych marzeń. Aż tu nagle wiadomość, że jeden z przedsiębiorców w Dreźnie Kostixów przeznaczył jest dla nas.

— Sądząc po tym linoleum, wyobrażam sobie, jaka wśród pracowników zapanowała radość...

— Cieszyłem się niezmiernie. Wypłynął jednakże nowy kłopot — montaż. Starania o przyjazd „speców” z Warszawy czy Wrocławia nie daly rezultatu. A przecież udostępnienie aparatu dla doświadczeń naukowych, dla rozpoznawania chorób wśród zwierząt dużych i małych, dla wszelkich badań przyrodniczych ma olbrzymie znaczenie. Dwa weterynarja postąpiła tak daleko, że złamanie nogi przez konia nie powoduje jego zabicia, gdyż w złądku krwi nie jest już przyczyną oddania jej na rzeź. Nasz nowy aparat, za pomocą którego możemy dokonywać zdjęć, jest nieoceniona pomoc przy zabiegach chirurgicznych. Czyż można się dziwić naszej radości...

„Specje” są... w Poznaniu

— No, a cóż z tymi „specami” od montażu?  
— Znaleziliśmy ich w Poznaniu. Właściwie sami się zgło-

Udzielić pomocy robotnikom

Do pracy w cegielni Tyniec dojeżdża kilkudziesięciu robotników. P z powodu niedogodnego dojazdu i zbyt dużej odległości od domu, 30 z nich pozostało w Kaliszu i sypia w ciasnej izdebce na cementowej podłodze. PRZZ interweniowała w tej sprawie do Prezydium MRN w Kaliszu, która w ogóle na to nie odpowiedziała. Nie wolno lekceważyć zdrowia robotników, lecz pospieszyć im z natchemistową pomocą. Kierownik Wydziału Kwaterunkowego winien tym jak najprędzej się zająć. (t)

# Wolsztyński dzwon

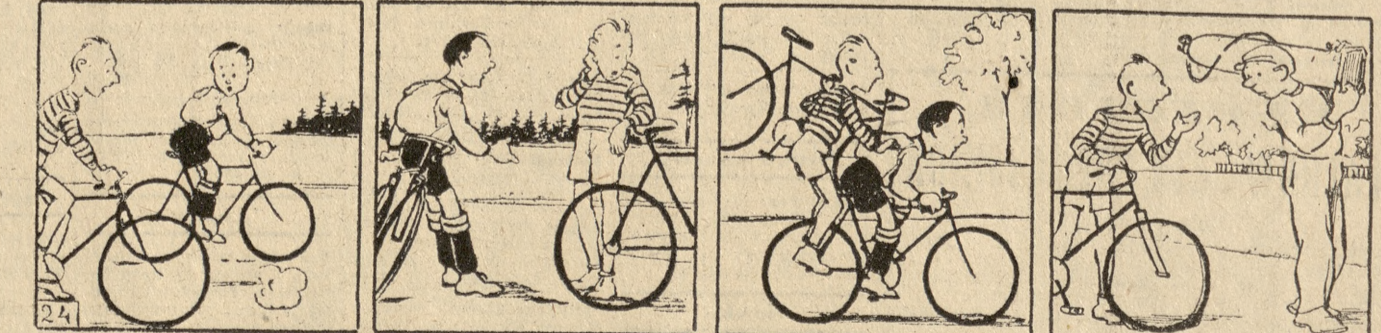
Mieszkańcy Wolsztyna dzielną niechęć czują do czytania ogłoszeń i komunikatów w gablotkach miejskich, a miejscowy radiowezel podaje najciekawsze komunikaty w tym czasie, kiedy nikogo nie ma przy głośnikach. Z tego względu najbardziej skutecznym środkiem ogłaszania szybkich wiadomości jest duży magistracki dzwon.

Bardzo często więc kroczy uroczyście ulicami miasta miejski woźny i donośnym głosem wielkiego dzwonu alarmuje ludzi. Kiedy w oknach pojawia się gospodynie, a z domów wy-

biegną zwabione hałasem dzieci, wówczas woźny zakrytym głosem oznajmia „wszem wobec”, iż należy wywieść flagi, oddać dzieci do szczypienia, odebrać trufki na szczury itp. I tak z jednej ulicy przechodzi na drugą, aż komunikat usłyszą wszyscy mieszkańcy. Czy ojcom miasta nie szkoda nóg i zniszczonej bułki woźnego? A może któryś z radnych sam przejdzie się po mieście z dzwonem w ręku i podzwoni sobie?

O wyszukanie lepszego środka informowania społeczeństwa czyba nie trudno? (dan)

# PATROLE DOBREGO PRZYKŁADU



Zaledwie sto metrów zdolali ujechać: a z Jurka opony powletrze ucieka.

— Gdzie pompka? Toż miałeś? — pyta Jurka Antek, — Jak tu jechać dalej, co zrobić z tym fantem?

— Stanę na twym kole — odrzekł spec od „dwójek”, — może nas po drodze ktoś też poratuje?

Ten ma bułkę z tlenem. Można na to liczyć, że trochę powietrza z bułki nam użyje!

# OSIĄGNIĘCIA Gnieźnieńskiej Spółdzielni Spożywców

Walne zebranie delegatów i członków Gnieźnieńskiej Spółdzielni Powszechnej dokonano podsumowania całorocznej działalności i zarazem wytyczyło plan pracy na rok bieżący.

Rok 1950 był okresem dużych wysiłków, które przyczyniły się do poważnego wzrostu produkcji. Mówią o tym najwymowniej cyfry, które m. in. wykazują wzrost liczby członków z 3989 na 5158 oraz wykonanie planu w 114 proc. We współzawodnictwie brało udział 77 zespołów. Bilans na dzień 31. XII. 1950 r. zamykał się w aktywach i pasywach sumą 4 550 767 zł, a czysta nadwyżka wynosiła 1 669 967 zł. Do dyspozycji walnego zebrania stawiono kwotę 35 476 zł z czego m. in. na odbudowę Warszawy przeznaczono 2 000 zł, na dzieci koreańskie 2 000 zł i na Międzyna-

rodowy Dzień Dziecka 3 000 złotych.

Liczba placówek spółdzielczych wynosi 75, z czego na spożywcze przypada 31, na piekarnie 12, na sklepy rzeźniczo-wędliniarskie 6 i na placówki opałowe 5.

Plan działalności na r. 1951 przewiduje m. in. uruchomienie dalszych 5 placówek, powiększenie obrotu towarowego o 22 proc. oraz obrotu zbiorowego żywienia o 90 proc. Jeśli chodzi o zaopatrzenie miasta w pieczywo, to GSP, która dotychczas obsługiwała 90 proc. ludności zaopatrywać będzie w końcu br. w pieczywo 100 proc. mieszkańców.

W myśl życzeń wyrażonych w dyskusji, sklepy nabiałowe otwarte będą obecnie już o godz. 6 rano, a nie jak dotychczas o godz. 7. (aw)

# Chłopi używiają łąki

Celem zwiększenia bazy paszowej w pow. gnieźnieńskim, kierownictwo robót wodno-melioracyjnych rozprawiło między chłopów mało - i średniorolnych ponad 4 tony nasion traw oraz 93 tony nawozu. Rolnicy, którzy przystąpili do pełnej uprawy łąk, otrzymali nasiona bezpłatnie.

Ta wyraźna pomoc pobudziła chłopów do sumiennego zajęcia się swymi łąkami. W rezultacie przeprowadzono na obszarze 129 ha pełne zagospodarowanie łąk, a na dalszych 190 ha dokonano gruntownego nawożenia.

Prace te przyniosły pełne wynagrodzenie w plonach, które dały przeciętnie z jednego ha 30 kwintali siana. Pluciński i Sanok z gromady Pakszyn mogą się poszczycić nieznanym w pow. gnieźnieńskim zbiorem siana — 50 kwintali z ha.

Mieszkańcy gromady Modliszewo pragną również polepszyć stan swoich mało wydajnych łąk. Ostatnio przybyła

do kierownika urzędu Wodno-Melioracyjnego w Gnieźnie delegacja chłopów modliszewskich, celem zaślgnięcia rady w sprawie zbudowania tamy na sirodze gnieźnieńskiej, przepływającej przez Modliszewo. Struga ta zasilana ściekami z Klarowni Miejskiej mogłaby użyźnić łąki i poźniejsz równocześnie jakość i ilość siana. Przeprowadzona przez inż. Radziemskiego lustracja wykazała słabość tych projektów, wobec czego przystąpiono natychmiast do omówienia prac nad nawodnieniem łąk. Chłopi postanowili wykonać prace i dostarczyć częściowo materiał, a kierownictwo robót wodno-melioracyjnych przeprowadzi dokumentację i przypilnuje technicznego wykonania prac. (yk)

# Leszno naprawia ulice

Prezydium MRN w Lesznie w trosce o polepszenie warunków dla ruchu miejskiego i kolejowego przystąpiło do prac nad przebudową niektórych ulic. W toku realizacji jest przebudowa i urządzenie nowego przejazdu z ul. Narutowicza na pl. Powstańców, który otrzyma nową nawierzchnię i zieleniec. W następnym etapie zostaną komplet, nie przebudowane inne ulice o łącznej długości 5 km. Jesienią br. wyłożą się płytami betonowymi Stary Rynek.

Wydział Drogowy PRN przeprowadza ponadto przebudowę szosy Leszno — Poznań na odcinku od ul. Zacisze do granicy miasta. (R)

# Żłobek bez pielęgniarki

Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział w Chodzieży wybudowało ładną willę, przeznaczoną na przedszkole dla dzieci robotników zatrudnionych w fabryce porcelitu w Chodzieży.

Pracownicy Oddziału PPB nie zadali sobie należytego trudu wykonania budynku i źle wykonali drzwi oraz ramy okienne, które powyrzywały się i nie można ich zamknąć.

Przedsiębiorstwo Budowlane winno niezwłocznie zająć się właściwym wykończeniem budynku przedszkola.

Inną przykrą sprawą jest

niedostateczna ilość personelu w Żłobku fabrycznym. Kierowniczka już od roku stara się o przydzielenie jeszcze jednej pielęgniarki i o wymalowanie żłobka, lecz zamiary jej rozbijają się o brak funduszy. W rozwiązaniu tej kwestii winna przystąpić z pomocą Rada Zakładowa. (jku)

Kimonowa bluzka zrobiona na drutach „MODA I ŻYCIE” nr 17 3850